

# REPUBLIKA

LÓDZ. SOBOTA, 10 LUTEGO 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 40

## Doumergue utworzył gabinet,

który ma przeprowadzić pacyfikację Francji.—W najbliższy czwartek nowy rząd stanie przed parlamentem.—  
Odezwa premiera Doumergue'a do narodu.

Paryż, 9 lutego.

O godzinie 17.15 nastąpiło ukonstytuowanie nowego rządu, którego skład jest następujący:

Rady Ministrów — DOUMERGUE.

Pracowniowie bez teki — HERRIOT.

Sprawy zagraniczne — BARTHOU.

Sprawy wewnętrzne — SARRAUX.

Marszałek — PETAIN.

Marszałek wojenny — PIETRI.

Marszałek handlowy — BERTRAND.

Sprawy społeczne — CHERON.

Sprawy wojskowe — gen. DENAIN.

Sprawy kolonialne — GERMAIN MARTIN.

Sprawy finansowe — BERTHOD.

Sprawy kulturalne — LAMOUREUX.

Sprawy społeczne — LAVAL.

Sprawy społeczne — QUEUILLE.

Sprawy społeczne — FLANDIN.

Sprawy społeczne i wychowanie fizyczne — MARIN.

Sprawy społeczne — RIVOLLET.

Sprawy społeczne — MARQUET.

Sprawy społeczne — MaLLARME.

O godzinie 18.20 Doumergue udał się do pałacu Elizejskiego celem przedstawienia prezydentowi Republiki członków swego gabinetu.

Paryż, 9 lutego.

Gabinet Doumergue'a składa się z 20 ministrów, w tym czterech senatorów, 12 deputowanych i 4 ministrów nie wchodzących do parlamentu. a mianowicie: Doumergue, marszałek Petain, generał Denain i Rivollet.

Wśród czterech ministrów senatorów dwóch należy do „lewicy demokratycznej”, jeden jest członkiem Unii Demokratycznej i Radykalnej, jeden nie należy do żadnej grupy. Z pośród 12 ministrów deputowanych pięciu należy do grupy radykalno - socjalnej, jeden do grupy socjalistów Francji „neosocjalistów”, dwóch do lewicy radykalnej,

## Nowy gabinet francuski nie wywołał radości w Niemczech.

Berlin, 9 lutego

Wiadomości o składzie gabinetu Doumergue'a nadeszły do Berlina późnym wieczorem i wywołały w kołach politycznych wielkie zainteresowanie.

„Vossische Ztg.” podkreśla, że nowy minister spr. zagranicznych Bartou jest jednym z najwierniejszych ludzi z otoczenia Poincaré'go. Nikt — zaznacza dziennik — nie może zarzucić nowego

ministrowi, że będzie się czuł związany z najstarszymi tradycjami francuskiej polityki zagranicznej.

„Voelkscher Beobachter” przypomina, że w r. 1913 Barthou wprowadził we Francji trzyletnią służbę wojskową. Dziennik dodaje, że wejście Barthou do gabinetu wskazuje wyraźnie „z czem w przyszłości należy się liczyć”.

dwóch do lewicy republikańskiej, jeden do centrum republikańskiego i jeden do federacji republikańskiej.

Gabinet ten jest 96-yim gabinetem w trzeciej Republice, a 7-yim gabinetem za czasów obecnej legislatury (od wyborów). Jest to drugi gabinet utworzony przez Doumergue'a.

Paryż, 9 lutego.

Pierwsze posiedzenie Rady gabinetowej odbędzie się w sobotę o godzinie 5-ej popołudniu.

Nowy rząd stanie przed parlamentem w przyszły czwartek.

Paryż, 9 lutego.

Premier Doumergue wydał dziś wieczorem następującą odezwę, która będzie rozplakatowana w całym Paryżu: „Obywatele, powołany zostałem do utworzenia rządu rozejmu, uspokojenia i sprawiedliwości. Rząd taki został utworzony. W jego imieniu wzywam was, byście ze swej strony wypełnili swój obowiązek, wyrzekając się wszelkiej agitacji i stawiając ponad wszystko interes Francji i Republiki”.

## Krwawe zamieszki w Paryżu

Wywołane przez komunistów, którzy zorganizowali manifestacje. — Policja kilkakrotnie musiała szarżować. — Wielu manifestantów odniosło rany. — Kilkaset osób aresztowano.

Paryż, 9 lutego.

Manifestacje komunistyczne miały przebieg spokojny. Policja odcięła im dostęp do placu Republiki, który oznaczony jako punkt zborny manifestantów. Na skutek rozkazu bezpieczeństwa wstrzymano ruch autobusowy i tramwajowy oraz zamknięto niektóre starożytności podziemnej celem uniemożliwienia udziału w manifestacji w tym, mieszkającym na przedmieściach i krańcach miasta. Manifestanci byli początkowo zdezorientowani przez zarządzenia, później jednak rozwijać planową akcję.

W godzinie 21-je kolumna manifestantów w okolicy Dworca Północnego została prawie natychmiast rozpuszczona przez manifestantów. Mety społeczne przy rozpedzaniu pochodu, od bulwaru Magenta w kierunku Dworca Północnego, przeprowadzono 300 osób jest rannych.

Przeciela pochód manifestantów w kilka grup, które potem rozproszyły się w kierunku przyległych ulic. Manifestanci zdołali się jednak raz zgrupować w okolicy Dworca Północnego. W Dworcu Wschodnim doszło do kilku incydentów. POLICJA ZMUSZONA BYŁA KILKAKROTNIE SZARŻOWAĆ.

Również kawaleria brała udział w rozpraszaniu manifestantów. Mety społeczne, korzystając z zamieszek, usiłowały obrabować kilka sklepów. Policja przeprowadziła szereg aresztowań.

Przed giełdą pracy zebrał się tłum wkrótce jednak został rozproszony przez policję.

O godzinie 21.30 sytuacja na bulwarze Magenta stała się nieco spokojniejsza. Pozostało tu zaledwie około 300 manifestantów.

Autokary prefektury przewożą aresztowanych. Równocześnie udzielana jest pomoc rannym. Naogół liczba rannych nie jest zbyt duża.

W innych dzielnicach Paryża manifestanci gromadzą się tłumnie. Policja zmuszona jest szarżować. Ogółem liczba manifestantów nie zdaje się przewyższać cyfry 10,000 osób.

O godzinie 21.30 kilkuset manifestantów wpadło do hali Dworca Wschodniego i zaczęło niszczyć jej urządzenia.

Policja i straż ogniowa interwenjowały.

Paryż, 9 lutego. Po rozmowie z premierem Doumergue sekretarz generalny Generalnej Konfederacji Pracy, Jouhat, oświadczył, że premier podkreślił potrzebę utrzymania spokoju zarówno ze względu na sytuację wewnętrzną, jak i zewnętrzną oraz stwierdził, że Francja nie potrzebuje dyktatury.

Jouhat zapewnił premiera, że ostatnie manifestacje zostały zorganizowane przez organizację faszystowską i prawicową w celu zastąpienia demokracji dyktaturą. Członkowie Generalnej Konfederacji Pracy pragną przeciwstawić swoją

zdecydowaną wolę zagrozenia drogi reacji i dlatego proklamowali strejk, który jednak podkreślając siłę robotniczego Paryża i prowincji powinien zachować pełen godności charakter.

Komunistyczna „Humanite” ogłasza apel Konfederacji Pracy do klasy robotniczej, by wzięła udział w stworzeniu wspólnego frontu i przyłączyła się do proklamowanego na poniedziałek strejku generalnego.

Paryż, 9 lutego. Wobec zapowiedzianego na poniedziałek strejku powszechnego, oddział me-

chaników z marynarki wojennej w Brest złożony w 150 ludzi, przybywa do Paryża, celem niedopuszczenia do zaprzestania pracy instytucji użyteczności publicznej.

Paryż, 9 lutego. W przewidywaniu manifestacji komunistycznych w Paryżu, władze bezpieczeństwa poczyniły pewne przygotowania. Z Pl. Republiki i przyległych ulic usunięto wszystko, co mogłoby posłużyć manifestantom do tworzenia barykad. Jezdnie posypano piaskiem i przygotowano miejsca dla ambulansów. Aresztowano kilka osób.

Paryż, 9 lutego. Wobec zapowiedzianego na poniedziałek strejku powszechnego, oddział me-

Ostatnie dni zapisów na

# Wycieczkę do Palestyny

na PURYM okrętem „POLONJA” odchodzącym 21 listopada z Konstancy. Następne przejazdy grupowe: 7 i 21 listopada na święta wielkanocne, 4 i 18 kwietnia na targi wartyńskie. — Zgłoszenia i informacje w Organizacji Sjonistycznej, Śródmiejska 20.

## Przygotowywany zamach Schutzbundu w Austrii

### został wczas udaremniiony. — Wykrycie wielkiego arsenału broni i składu bomb, którymi można było zniszczyć całą dzielnicę Wiednia. — Strejki w fabrykach na wieść o obsadzeniu przez policję gmachu „Arbeiter Zeitung”.

Wiedeń, 9 lutego.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Dyrekcja policji w Wiedniu w porozumieniu z dolno-austriackimi władzami bezpieczeństwa stwierdziła, że począwszy od późnej jesieni roku ub. rozwiązany swego czasu socjal-demokratyczny Schutzbund gromadził broń i amunicję celem przeprowadzenia akcji wyrotowej, zakreślonej na wielką skalę. Wobec tego przeprowadzone zostały w Schwechat i w in. miejscowościach dolno-austriackich, a także i w Wiedniu rewizje, które doprowadziły do wykrycia karabinów maszynowych, karabinów i granatów ręcznych oraz zapasów materiałów wybuchowych i amunicji.

Skonfiskowano 1000 bomb, z których jedna, zdaniem rzeczoznawców, wystarczyłaby do wysadzenia w powietrze całego budynku, a wszystkie razem do-

tychczas znalezione do zniszczenia CAŁEJ DZIELNICY WIEDNIA.

Po stwierdzeniu, że chodzi tu o przygotowanie zamachu przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, władze dokonały licznych aresztowań b. funkcjonariuszów Schutzbundu. Aresztowani przyznali się częściowo do winy. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu. Winowajcy będą surowo ukarani.

Ze strony urzędowej zaznaczają, że pogłoski o puczu wojskowym krążące

zagranicą pozbawione są wszelkiej podstawy.

Wiedeń, 9 lutego.

W austriackiej polityce wewnętrznej dominują obecnie dwie sprawy: Akcja Heimwehry na rzecz reformy rządów krajowych i akcja, skierowana przeciwko partii socjal-demokratycznej. Akcja Heimwehry wyglądała zrazu niepokojąco, czynnikiem rządowym udało się jednak skierować ją na tory spokojniejszej.

W poniedziałek kanclerz Dollfus będzie z naczelnikami krajów austriackich konferencję, na której ustalić ma linie wytyczne reorganizacji krajowych.

Akcja przeciwko socjal-demokratyzacji wstępną przez wicekanclerza Feilerzeniana jest dzisiaj o wiele spokojniejsza.

Na pierwszą wiadomość o obsadzeniu przez oddziały policyjne gmachu „Arbeiter-Zeitung” wybuchły tamże strajki w kilku fabrykach na przedmieściach wiedeńskich. Robotnicy nie jednak po kilku godzinach do pracy powrócili, ponieważ okazało się, że obsadzenie gmachu „Arbeiter Zeitung” miało służyć tylko przeprowadzeniu rewizji w nim rozwiadanego Schutzbundu.

Wydany wczoraj komunikat policji wy podkreśla wyraźnie, że akcja ta nie była skierowana przeciwko partii robotników, lecz tylko przeciw osobom, podejrzanym o ukrywanie

## Nota austriacka do Ligi Narodów dotychczas nie została wysłana.

Wiedeń, 9 lutego.

Wbrew doniesieniom prasy wieczornej, urzędowo stwierdzają, że nota austriacka w sprawie konfliktu z Niemcami nie odeszła jeszcze do Genewy. Prace nad przygotowaniem noty i

nad zestawieniem materiałów o postępowaniu Niemiec wobec Austrii posuwają się rażno naprzód.

Mocarstwa są o wszystkich fazach akcji austriackiej stale informowane.

## Podpisanie Paktu Bałkańskiego w Atenach

### odbyło się nader uroczystie i wywołało entuzjazm tłumów.

Ateny, 9 lutego.

Dziś w południe w wielkiej sali posiedzeń akademii odbyła się z wielką uroczystością ceremonia podpisania Paktu Bałkańskiego. Poza czterema ministrami spraw zagranicznych, którzy podpisali pakt, przy ceremonii obecni byli: prezes rady ministrów i inni członkowie rządu greckiego, członkowie korpusu dyplomatycznego, szereg wyższych urzędników oraz przedstawiciele prasy greckiej i zagranicznej.

Natychmiast po podpisaniu paktu, tekst jego został zakomunikowany prasie. Tekst paktu przesłano również do wiadomości wielkich mocarstw.

W chwili podpisania, gdy orkiestra wojskowa wykonała kolejno 4 hymny

narodowe, we wszystkich kościołach w Atenach, Pireusie i okolicy uderzono w dzwony. Olbrzymie tłumy, zgromadzone dokola akademii i na przyległych ulicach, wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć ministrów 4-ch narodów.

Wszystkie budynki przybrane były flagami o barwach narodowych rumuńskich, greckich, tureckich i jugosłowiańskich. Akropol jest bogato iluminowany.

## Aresztowanie 4-ch Niemców w Kownie

### za działalność antypaństwową i konszachty z rządem niemieckim

Ryga, 9 lutego.

Według oficjalnych informacji pochodzących z Kowna, władze bezpieczeństwa publicznego od dłuższego czasu otrzymywały wiadomości, iż pewne niemieckie ugrupowania prowadziły w okręgu Kłajpedy działalność antypaństwową. Z posiadanych przez władze litewskie informacji i dowodów wynika, że ugrupowania te i ich członko-

wie pozostawali w stosunkach z Niemcami. W związku z tą działalnością policja postanowiła zlikwidować Niemiecką Socjalistyczną Partię wraz z zależną od niej grupą młodzieży. Stwierdzono również, że niemiecka chrześcijańsko-socjalistyczna partja prowadziła podobną działalność.

W związku z ujawnieniem faktycznie dzisiaj rano władze litewskie aresztowały przywódcę Niemieckiej Socjalistycznej Partii Ludowej, Neumanna, raz trzech innych członków struktury. Pozaatem dokonano licznych aresztowań w lokalach partyjnych i w mieszkaniach prywatnych członków struktury. Oczekiwane są dalsze aresztowania.

## Pobyt min. Becka w Moskwie

### poirwa trzy dni.

Warszawa, 9 lutego.

(B) Data wyjazdu min. Becka do Moskwy została ustalona na poniedziałek 12 b. m. o godzinie 7-ej rano. Ministrowi Beckowi towarzyszyć będzie w podróży tylko szef jego gabinetu Roman Dębicki i radca Stanisław Baliński z ministerstwa spraw zagranicznych. Pobyt min. Becka w Moskwie przewidziany jest na trzy dni to znaczy aż do czwartku 15 b. m., w którym to dniu w godzinach wieczornych min. Beck opuści Moskwę i 16 b. m. wróci do Warszawy.

Oficjalny program pobytu min. Becka w Moskwie nie jest jeszcze ostate-

cznie ustalony i odbywa się właśnie w tej sprawie rozmowa między poselstwem polskim w Moskwie a komisariatem spraw zagranicznych ZSRR.

W toku swego pobytu w Moskwie odbędzie min. Beck konferencję z komisarzem Litwinowem, przewodniczącym rady komisarzy ludowych Molotowem. Wizyta u Stalina nie jest oficjalnie zapowiedziana, chociażby z tego powodu, że Stalin zajmuje tylko stanowisko nieurzędowe sekretarza partji komunistycznej. W toku przyjęć, które odbędą się na cześć min. Becka w Moskwie min. Beck zetknie się napewno ze Stalinem.

## Prześladowanie duchowieństwa w Niemczech za opozycyjne stanowisko.

Berlin, 9 lutego.

Opozycja wszelkiego rodzaju, czy to lewicy, czy prawicy, czy Kościoła, zwalczana jest w tym samym stopniu. Kampanja przeciw opozycji duchowieństwa, zarówno katolickiego jak i ewangelickiego, nie ustaje. Wypadki aresztowań duchownych katolickich i pastarów ewangelickich należą niemal do codziennych.

W Akwizgranie aresztowano i osadzono w więzieniu kapłana katolickiego, Leyendeckera, za to, że z ambony wyrażał się krytycznie o poczynaniach rządu, w szczególności zaś oceniał kry-

tycznie mowy min. Goeringa.

W księstwie Anhalt rozwiązano wszystkie związki monarchistyczne.

Wskazywanie na

## Okładki do list płacy

pracowników umysłowych i fizycznych DLA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ do nabycia w firmie A. J. OSTROWSKI S-cy, Piotrkowska 55.



B. prezydent Republiki, Gaston Doumergue utworzył nowy gabinet francuski.

Najnowsze tabele potrąceń z tytułu ubezpieczenia pracowników umysłowych i fizycznych na ubezpieczenie społeczne do nabycia w firmie A. J. OSTROWSKI S-cy, Łódź, Piotrkowska 55

Wczas się ulotnił Ucieczka z Francji bankiera który dokonał wielu nadziej

„Petit Parisien” donosi, że bankier Sacazan, przeciw któremu toczy się śledztwo w wielu sprawach, pozostawia dotychczas prowizorycznie na wyjechaniu 29 grudnia z Marsylii do Brukseli.

Tajemnicza śmierć polskiego emigranta

Z Lille donoszą, iż na Plantis znaleziono zwłoki robotnika, którego nazwiskiem Wiewióra. Władze nie zdołały ustalić przyczyny śmierci, która nastąpiła w drodze do pracy.

# Właściwa droga.

Wymyślił się w treść i sens gospodarczej Polski w ciągu lat, to dojdziemy do przekonania, że celem jej była i jest nienależność systemu kredytowego i ple-

W jakiej od szeregu lat kroczyła droga oszczędności i ograniczenia obniżania i przystosowywania życia państwowego, społecznego i prywatnego do ukształtowanego przez kryzys warunków gospodarczych kraju.

Wymyślił się poświęcić ani polskiemu, ani polskiej waluty, jak to czyniły inne państwa. Wszystkie nasze budżetowe, kredytowe i inne w ciągu ostatnich lat temu celowi i w nim odnajdywały swój sens.

Wymyślił się drogą zaojną i uciążliwą, że Polska jest organizmem gospodarczo młodym i mającym swego rozwoju współpracę z kapitałami i intensywnie tworzącymi kapitałami własnymi. Zdawali się, że w sprawie, że we względnym rozwoju gospodarczym kraj nasz jest o całe dziesiątki lat. Nie mamy ani fabryk, ani kopalni, ani przetransportowanych, ani kolei, ani dróg. Co

Wymyślił się pół miliona ust, które nie mogą być, pół miliona nowych sił, które trzeba zatrudnić. A to dobrze, że bez świeżych kapitałów nowych urządzeń wytwórczych i budynków w dzisiejszych warunkach rozwoju technicznego nie można nawet marzyć o nowych metodach pracy i zarobku.

Wymyślił się ludności trzeba stworzyć pracę. A narzędzi pracy nie ma, jak przez intensywnie pomnażanie kapitałów, niż w innych państwach. Inaczej mówiąc, przez pomnażanie kapitałów własnych oraz kapitałów obcych. Tymczasem wierna była i jest nadal polityka państwa. Nie szkodzą, by w okresie zupełnego rozstroju walutowego w całym państwie zapewnić całkowite bezpieczeństwo kapitałom przez trwanie w klasycznych zasadach gospodarki i całkowite bezpieczeństwo kapitałom przez utrzymywanie obiegu pieniężnego i wypłać nazewną. Wszelkie metody kryzysu drogą manipulacji, wszelkie dążenia do odstąpienia od parytetu złota i dewaluacji, wszelkie zamysły o inflacji jawne i ukryte wygnane zostały z polityki gospodarczej państwa.

Wymyślił się utrzymanie tej zaszczytnej polityki finansowej, jaką obecnie zajmujemy — pozycji jednego z kilku państw, które nie tylko za pomocą waluty wyrzeczeniami i ofiarami państwa musiały ulec odepchnięciu o 30 proc. Operując pieniędzmi niewartościowymi, nie mogliśmy skutecznie stawić czoła devaluacji zagranicznemu, wyzyskując devaluację walut dla wzmocnienia zdolności konkurencyjnych. Dla wyeliminowania skutków spadku eksportu następnym tej niebezpiecznej drodze, trzeba się było uciec do znalezienia ochrony rynku wewnętrznego, co znów doprowadziło do wydatków na zwiększenie się importu. Szczególnie dotkliwym dla życia gospodar-

czego Polski stało się załamanie równowagi między cenami rolniczymi a przemysłowymi, czemu wskutek „sztywności” waluty nie można było z należytą intensywnością przeciwdziałać. „Nożyce” cen sprawiły, że zdolność nabywczą szerokiego rzesz ludności rolniczej zredukowała się do rozmiarów niezmiernie skromnych, skutkiem czego ogólny poziom życia narodu spadł znacznie poniżej poziomu normalnego.

Na tle tych trudności zaczęły się wśród pewnej części polityków i ekonomistów polskich zarysowywać tendencje, sprzeczne z linią polityki rządu. Tu i ówdzie odezwały się głosy, sugerujące rządowi ideę dewaluacji złotego, którą rzekomo położyła natychmiastowy kres wszystkim trudnościom. Czy warto poświęcać tyle energii na utrzymanie równowagi budżetu? Wszak wystarczyło w Anglii, by dwie izby przyjęły dekret o zawieszeniu wymiennalności banknotów na złoto, by funt sterlingowy spadł z 45 złotych na 30 i by w następstwie tej operacji uposażenia funkcjonariuszy pensje emerytów, zapomogi dla bezrobotnych — cały budżet uległ 30-procentowej redukcji.

Czy jednak powodzenie polityki gospodarczej Anglii daje gwarancję powodzenia analogicznej polityki w innych krajach? Odpowiada na to mądre przysłowisko łacińskie: „si duo faciunt idem, non est idem” (jeżeli dwaj robią to samo, to nie jest to samo). Zalecanie Polsce dewaluacji waluty dlatego, że ta dewaluacja odbiła się korzystnie na sytuacji gospodarczej Anglii jest — wedle trafnego wyrażenia jednego z publicystów — równoznaczne z zalecaniem jej uprawy ryżu, dlatego że ta uprawa udaje się doskonale w Chinach. To co było możliwe w Anglii, dyktującej ceny na rynku światowym, mianowicie utrzymanie, mimo 30-procentowej dewaluacji pieniądza, cen wewnętrznych na niezmiennym poziomie, nie mogłoby się udać w Polsce, całkowicie pozbawionej mocy oddziaływania na ceny światowe i tysiącem węzłów zespolonej z gospodarstwem międzynarodowym.

Rząd nasz zdawał sobie dokładnie

sprawę z niebezpieczeństwa eksperymentowania na żywym ciele kraju. Wbrew wszystkim sugestjom i niepokojom trwał niewzruszenie na raz zajętych pozycjach. Ustami swych autoritatywnych przedstawicieli wielokrotnie stwierdzał, że polityka trwania przy klasycznych zasadach gospodarki pieniężnej miała i ma sens o tyle tylko, o ile może być doprowadzona do szczęśliwego końca. Zmiana kierunku w połowie drogi uczyniłaby dotychczasowe ofiary bezużytecznymi i przekreśliłaby cały osiągnięty dorobek w dziedzinie kredytowo - pieniężnej. W ostatniej debacie sejmowej generalny sprawozdawca budżetu, pos. Miedziński, wypowiedział ten pogląd w formie szczególnie dobitnej:

„Konsekwencja raz wybranej linii w każdej dziedzinie życia jest rzeczą niesłychanie ważną. Konsekwencja utrzymania linii, nawet nienajlepszej, daje rezultaty lepsze, niż rzucanie się z jednej taktyki do innej, z jednej linii wytycznej do innej”. Cóż dopiero kiedy obrana linia jest najlepsza, na jaką w danych warunkach można się było zdobyć. Z każdym dniem występuje na jaw trafność polityki finansowej rządu, z każdym dniem jaśniej rysuje się świadomość ogółu zrozumienia celów, do których ta polityka zmierza, z każdym dniem doświadczenia obcych państw jaskrawiej ukazują zwodniczość marzeń o „nakręcaniu” sztucznych koniunktur.

Dzięki dotychczasowym rezultatom swej polityki finansowej, Polska ugruntowała zaufanie do swego pieniądza oraz stworzyła silne podstawy dla kredytu polskiego.

Zagranica okazała już, jak ocenia heroiczne wysiłki Polski w kierunku utrzymania zdrowych podstaw finansowych. Widomym znakiem wywalczonego zaufania są dwie znaczne transakcje kredytowe, zawarte na rynku angielskim: pożyczka elektryfikacyjna, uzyskana dla Polski w okresie całkowitego marazmu w dziedzinie między-



narodowego ruchu kapitałów, bo podczas agonii konferencji londyńskiej, oraz świeżo podpisana przez w-ministra Koca umowa z towarzystwem „The Westinghouse Brake and Saxby”, ustalająca warunki sfinansowania inwestycji w kolejnictwie polskim.

Niemniej korzystnie kształtuje się w chwili obecnej sytuacja na wewnętrznym rynku kredytowym. Podaż kredytu zwiększa się, stopa procentowania spada, wkłady w instytucjach kredytowych rosną, płynność się poprawia, pieniądź zaczyna interesować się lokatami długoterminowymi. Zwyczaj papierów procentowych wyraźnie wskazuje, że źródła kredytu odżywiają. Zwyczaj papierów państwowych stanowi dowód, że kredyt państwowy uległ szczególnemu wzmocnieniu.

Sytuacja na terenie kredytowo - pieniężnym stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że droga polityki gospodarczej Polski jest słuszna i właściwa. I nie sposób nie zgodzić się z ministrem Zarzyckim, zamykającym swe przemówienie w komisji budżetowej Sejmu akordem uzasadnionej dumy i optymizmu:

„Polska zdała dobrze egzamin w czasie kryzysu. Wycierpiała dużo, ale nie poszła na ryzykowne eksperymenty. Dziś na progu nowego okresu, Polska pójdzie dalej po swojej może skromnej, ale solidnej drodze ku lepszymu jutru, którego celem polepszenie warunków bytu ogółu obywateli w Polsce“.

J. Wendel.

## Burzę w parlamencie angielskim

wywołała posłanka lady Astor oświadczając, że posłowie Izby Gmin są przekupywani. — Silnie atakowana przez kolegów parlamentarnych, lady Astor swe oskarżenie skierowała przeciw nieżyjącemu posłowi.

Londyn, 9 lutego.

W Izbie Gmin doszło dziś do niezwykłej sceny, której bohaterką była znana posłanka lady Astor, która jak wiadomo, jest z urodzenia amerykańką, a poślubiła lorda Astora, prezesa rady nadzorczej „Timesa“.

Przy omawianiu ustawy o wyszynku w hotelach i restauracjach lady

Astor, która jest znaną propagatorką abstynencji, przemawiając przeciwko stawianemu oświadczyła:

Abstynenci występują w tej sprawie bezstronnie w interesie ogółu i nie są popłatnymi agentami przemysłu alkoholowego, jak niektórzy z członków Izby, którym nawet proponowano dwa tysiące funtów za poparcie interesów

hotelarzy i restauratorów w Izbie Gmin.

To oświadczenie wywołało w Izbie niesłychaną wrzawę. Ze wszystkich stron sali podniosły się głosy, żądając podania nazwisk, lub wycofania oskarżenia. Speaker Izby oświadczył posłance, że wystąpiła ona z ciężkim oskarżeniem i że powinna ona podać dowody. Wrzawa wzmożła się jeszcze bardziej gdy lady Astor oświadczyła, że nie chce wymieniać nazwiska posła, którego miała na myśli, gdyż poseł ten już nie żyje.

Speaker wobec tego podkreślił, że lady Astor nie skierowała oskarżenia przeciwko obecnej Izbie Gmin. co lady Astor potwierdziła, oświadczając, że nie miała zamiaru obrazić obecnej Izby

Incydent ten wywołał bardzo silne podniecenie w całej Izbie i niektórzy posłowie rzucili nawet pod adresem lady Astor uwagi, że tego rodzaju postępowanie tolerowane może być w Ameryce, ale nigdy nie będzie tolerowane w Izbie angielskiej.

## Lindbergh i Hoover są zamieszani w wielkiej ofercie lotniczej.

Londyn, 9 lutego.

Z Waszyngtonu donoszą o sensacyjnym aresztowaniu w amerykańskim lotnictwie komunikacyjnym. Aresztowania te wiążą się z rozpatrywaniem przez specjalną komisję senatu sprawy nadużyć na szkodę państwa, popełnionych przez zarząd Transkontynentalnego Towarzystwa Lotniczego oraz północno - zachodniego Towarzystwa Komunikacji Lotniczej.

Nastutek orzeczenia komisji senac-

kiej aresztowano prezesa głównego zarządu oraz parę osób.

Aresztowanym stawiany jest zarzut, że w układach, zawartych za czasów prezydentury Hoovera z ówczesnym szefem lotnictwa Mac Cracker narazili skarb państwa na straty, sięgające kilkuset milionów dolarów.

Prasa, omawiając tę aferę, wiąże z nią również nazwisko byłego prezydenta Hoovera oraz innych wybitnych osobistości m. in. pulk. Lindbergha.

# Położenie rolnictwa w Polsce

## było przedmiotem wczorajszych obrad Sejmu. - Opozycja sieje defetyzm, stawiając rządowi niesłuszne zarzuty.

Warszawa, 9 lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm przystąpił do dyskusji szczegółowej nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Sprawozdawca poseł Stroynowski (BBWR) zobrazował ciężkie położenie rolnictwa, podkreślając, że dobrze przemyślana konstrukcja naszej polityki rolnej, broniąca z powodzeniem poziom cen i bliska osiągnięcia ich równowagi, została poderwana wybitną zniżką cen na rynku zagranicznym. Uzdrawienie stosunków w rolnictwie zostało już przez rząd podjęte i w tym duchu wydał szereg rozporządzeń. Referent jest zdania, że bez odpowiednich organizacji producentów nie można zorganizować stosunków w rolnictwie i dlatego wysuwa stworzenie przymusowych zrzeszeń producentów. Aby hasło „równaj front na rolnictwo” mogło się przyoblec w realne kształty, rolnictwo, oświadcza poseł Stroynowski, samo stanąć musi w wyrównanym organizacyjnie i zwartym szeregu. Tylko na taką sprawną jednostkę można i warto równać front.

Posel Fijałkowski (Kl. Nar.) twierdzi, że pomoc na rolnictwo ze strony rządu jest jakoby za mała, należy, zdaniem mówcy, poddać reformie system podatkowy, ustawodawstwo ubezpieczeniowe, obniżyć m. in. opłaty społeczne i są morządowe, które są za wysokie.

Posel Poniatowski (BBWR) stwierdza że polską politykę gospodarczą w odniesieniu do kryzysu cełujecie ciągłość i konsekwencja. Polemizując z głosami krytyki, poseł Poniatowski podkreśla, że opozycja żadnych recept nie przedstawia a tylko zagadnienia, które są wewnątrz nie sprzeczne. Opozycja stawia Bezpartyjny Blok w takiej sytuacji, że on resort Ministerstwa Rolnictwa będzie musiał omawiać w bardziej bezpośrednim kontakcie z p. ministrem czy wewnątrz bloku, ponieważ opozycja nie reprezentuje nic, co by się mogło krzyżować z poglądami BBWR i rządu.

Po szeregu przemówień posłów opozycyjnych oraz po przemówieniu posła Długosza, który omówił pomoc rządu dla rolnictwa, zabrał głos poseł Ozowski (BBWR), zarzucając przedstawicielom Stron Ludowego, że w kryzysie, przeżywanym przez rolnictwo szerzą defetyzm jakoby rząd nie robił dla zwyżki cen.

Na posiedzeniu popołudniowym izba przystąpiła do budżetu funduszu obrotowego reformy rolnej.

Referuje Kamiński (BBWR), wskazując, że w polityce rolnej w obecnych czasach ważniejsza jest komasacja niż

parcelacja, albowiem nastawia gospodarstwo w bardziej pozytywny sposób na normalną pracę. Parcelacja nie została zahamowana dlatego, że jest taka tendencja rządu, lecz dlatego, że wymaga więcej środków. Sprawozdawca podnosi z uznaniem przejmowanie na wła-

śność państwa zadłużonych majątków. Następnie referent polemizuje z przedmówcami. Mówiąc o osadnikach wojskowych, zaznacza, że produkcja w osadnictwie wojskowym jest większa niż u okolicznych drobnych rolników.

### Największe wygrane:

300.000 zł.	50.000 zł.
150.000 „	50.000 „
100.000 „	50.000 „
75.000 „	

i wiele innych wygranych

padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

## J. WOLANOW

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154, róg Królewskiej.

**Łódź, PIOTRKOWSKA 11**

**PABJANICE, Pl. Dąbrowskiego 3.**

Cena 1/4 zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.

Ciągnięcie 1-ej kl. już 16-go lutego.

Zamiejscowym wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 141795.

Ze względu na dużą frekwencję radzimy już nabywać nasze szczęśliwe losy, **bo grać w WOLANOWA to pewna wygrana**

## Wojna celna angielsko-francuska.

### Anglja nakłada specjalne cła na najbardziej pokupne towary francuskie.

London, 9 lutego.

Wśród specjalnych cel odwetowych jakie Wielka Brytania zamierza nałożyć od poniedziałku na towary przywożone z Francji, o ile w międzyczasie Francja nie wycofa swych ograniczeń kontyngentowych wobec eksportu brytyjskiego, figurować będą cła na wino i szampan. W 1933 roku przywieziono z Francji do Wielkiej Brytanii win francuskich za obrzymią sumę prawie 2 milion. funtów.

Dotychczas wina nie były cłone lecz podlegały opłacie fiskalnej, podobnie, jak brytyjskie napoje wysokowe. Drugą znaczną pozycją jest jedwab, które-

go w roku 1933 sprowadzono z Francji przeszło za 2 milion. funtów.

London, 9 lutego.

Ministerstwo przemysłu i handlu ogłosiło dziś rozporządzenie, mocą którego wchodzi w życie specjalne zarządzenia wobec produktów pochodzenia francuskiego, jako odwet za ograniczenie przez rząd francuski kontyngentów dla wyrobów angielskich. Rozporządzenie rządu angielskiego wprowadza z dniem 13 b. m. 20 procentowy dodatek do istniejących już stawek celnych na cały szereg artykułów produkcji francuskiej.

## Demonstracja militarna w Moskwie z okazji kongresu partji komunistycznej.

Moskwa, 9 lutego

Dziś na Placu Czerwonym odbyła się wielka parada wojskowa z okazji

kongresu partyjnego. Przemarszowało po nim nad 20.000 wojska i oddziałów przysposobienia wojskowego oraz około 600 czołgów.

W rozkazie dziennym do Czerwonej Armji oraz w przemówieniu do wojska przed defiladą komisarz Woroszyłow złożył hołd Stalinowi jako organizatorowi siły zbrojnej ZSRR oraz podkreślił że Czerwona Armja pomimo pokojowych zamiarów Związku Sowieckiego, gotowa jest do zadania klęski każdemu napastnikowi.

Moskwa, 9 lutego

17-ty kongres partji komunistycznej kończy obrady w dniu jutrzejszym. Dziś wieczorem kongres ma dokonać wyboru władz partyjnych.

## Państwo cygańskie na afrykańskiej wyspie chce założyć król polskich cyganów.

Praga, 9 lutego.

Jak donosi prasa, król cyganów polskich Michał Kwiek, odwiedza obecnie osady cygańskie na Słowaczczyźnie i propaguje swój projekt, by cyganie osiedlili się na jednej z wysp afrykańskich i założyli tam swe własne państwo. Akcja Kwieka nie spotyka się nara-

## Zwyżka papierów polskich na londyńskiej giełdzie.

London, 9 lutego.

W dniu dzisiejszym kurs 7-procentowej polskiej pożyczki stabilizacyjnej podniósł się na giełdzie londyńskiej do 92, czyli o 1.5 punkta.

Na początku bieżącego tygodnia kurs tej pożyczki zwyżkował o 1 punkt. — Kurs pożyczki polskiej osiągnął więc obecnie w Londynie poziom nienotowa-

ny od szeregu lat. Przyczyną korzystnego kształtowania się kursu polskiej pożyczki jest niewątpliwie życzliwa ocena z jaką w Anglii spotkały się ostatnie posunięcia dyplomacji polskiej oraz dodatnie wrażenie wywołane w City przez zawarcie kontraktu kolei polskich z firmą Westinghouse.

## Za kaucję 4 i pół mili. koron zostali wypuszczeni na wolność dyrektorzy i inżynierowie kopalni w Oseku.

Praga, 9 lutego.

Aresztowani w związku z niedawną straszną katastrofą górniczą w Oseku dyrektorzy i inżynierowie szybu „Nelson”, w liczbie 7-ii, zostali obecnie wy-

puszczeni na wolność, po złożeniu kaucji w wysokości ponad 4,5 miliona koron. Kaucja za gen. dyrektora Loeckera wynosi 3 miliony koron.

## Żeby się dostać do uniwersytetu w Niemczech trzeba pół roku pracować w obozach

Berlin, 9 lutego.

Urząd t. zw. kadr pracy wydał rozporządzenie, mocą którego wszyscy abiturjenci, którzy uzyskują świadectwa dojrzałości na Wielkanoc r. b., a zamierzają odbywać studia wyższe, mu-

szą odbyć 4-miesięczną „służbę pracy” oraz 6-tygodniową służbę w obozach S. A. Kandydaci, którzy nie odbyliby powyższej służby, nie będą dopuszczani do studiów uniwersyteckich.

## Spłonął największy klasztor w Niemczech

Berlin, 9 lutego

Dziś rano padł pastwą płomieni jeden z największych budynków klasztornych Niemiec, a mianowicie zakład sióstr kongregacji św. Józefa w Insberg

## Wystawa prób i wzorów przemysłu krajowego.

W pierwszych dniach miesiąca marca bieżącego roku nastąpi w Łodzi otwarcie Wystawy Ruchomej Prób i Wzorów Przemysłowego będącej pod stałym protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W związku z powyższym w dniu 5 r. b. w sali recepcyjnej łódzkiego Urzędu wojewódzkiego odbyło się I-sze zebranie zacyjne wystawy.

Na zebranie przybyli przedstawiciele różnych organizacji: społecznych, przemysłowych, handlowych, komunalnych i samorządowych, szkolnictwa, wojska oraz Urzędu Wojewódzkiego.

Po zreferowaniu zarysu historycznego przebiegu Wystawy Ruchomej Prób i Wzorów Józefa Bleszyńskiego z Warszawy —

dzianach i celach oraz znaczeniu dla wytwórczości — powołano do życia Komitet Miejskowy, w skład którego wezmą udział: A. Potocki — wicewojewoda łódzki, S. Małachowski — generał brygady

Okr. Korp. IV w Łodzi, A. Abłamowicz — dyr. Zjedn. Zol. i biera i Grohmana, E. Babiński — prezes Kraj. Zw.

Włók. i Zrzesz. Pol. Fabr. Jedw. A. Bityk — mec. prezes L. O. P. J. Cezak — dyr. Państw. Szkoły

Zgierz, Chomicz — mec., prezes Związku Rezerwy, Chłarski — pułkownik dypl., zastępcy

Okr. Korp. IV w Łodzi, S. Czajkowski — radca wojewódzki, S. Dobrowolski — inspektor Okr. Łódzkiego, L. Dyll — dyr. Szkoły Handl.

Łódź, Prezes N. Eitingon, Prezes K. Ender, B. Fichna — dr., poseł na Sejm, Cz. Gumkowski — red., prezes Spółdziej. Łódzkiej, J. Jelinek — inż., naczelnik Wydz.

Państwowego Urz. Woj., Kunstmen — inż., dyr. Szkoły Techn. Maks Kon — konsul, F. Maciszewski — gen., prezes Zjedn.

Wł. Scheiblera i Grohmana, M. Majdakówna — dyr. Państw. Przem. Handl., W. Małkowski — stanosta powiatowy

B. Michałis — inż. prezes Stow. Techn. J. Piaskowski — inż., naczelnik Wydz. myślowego Urz. Wojew., Piątkowski — dyr., K. Podobiński — starosta grodzki, Puternicka — dyr. Szkoły Gosp. Przemysłowej — dyr. Państw. Szkoły

J. Przeradzki — prezes Zw. Techn. Włókien, St. Przeździecki — inż., K. W. Scheibler — prezes Zw. Włókien, Wł. Szrednicki — inż., dyr. Zw. Włókien, M. Słoniewski — mec., prezes Zw. Włókien, W. Wojewódzki — inż., komisarz m. Łódź, J. Wolczyński — poseł na Sejm, dyr. Poznańskiego, St. Walawski — dyr. Widzewskiego, Z. Wileki — inż., prezes Łódzkiej Izby Dyr. Włókien, T. Walczkowski — kier. oddz. Zw. Spoż. Rz. P., F. Zarzycki — prezes Izby Rzem. i

Protoktorat i prezesurę honorową objął p. wojewoda łódzki, Aleksander Nowak.

W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie konferencja, na której omówiono o go-

roku dyskusję niedziele w dniach a konkursy. Gdy do wy-

skupienia wólczwały się w sklep

niekiedy cięższe urządzenia na

niezaważ je zakazu wycieczek w

zawodów uwzględniających god-

zgodnie i wczoraj wtrakta

Spoleczeństwa w

Wobec zagrożenia dowaniem syna, ojciec zdecydował na spełnienie warunków zbrodni, który po otrzymaniu pieniędzy wadzone dziecko odesłali do d

dzicielskiego.

Wobec zagrożenia dowaniem syna, ojciec zdecydował na spełnienie warunków zbrodni, który po otrzymaniu pieniędzy wadzone dziecko odesłali do d

dzicielskiego.

Wobec zagrożenia dowaniem syna, ojciec zdecydował na spełnienie warunków zbrodni, który po otrzymaniu pieniędzy wadzone dziecko odesłali do d

dzicielskiego.

Wobec zagrożenia dowaniem syna, ojciec zdecydował na spełnienie warunków zbrodni, który po otrzymaniu pieniędzy wadzone dziecko odesłali do d

dzicielskiego.

Wobec zagrożenia dowaniem syna, ojciec zdecydował na spełnienie warunków zbrodni, który po otrzymaniu pieniędzy wadzone dziecko odesłali do d

dzicielskiego.

# Wybory odbędą się w kwietniu.

Odnośne zarządzenia wydane zostaną prawdopodobnie w połowie marca.

(j) Zainteresowanie zbliżającymi się wyborami do rady miejskiej wzrasta. Wpłynęły na to niewątpliwie poważne zmiany, jakie zaszły w ordynacji wyborczej, wprowadzenie szeregu nowości do systemu wyborów, jako też zarysowująca się zmiana oblicza przyszłego samorządu łódzkiego.

Kiedy definitywnie odbędą się wybory? Jak wiadomo, o terminie decyduje wyłącznie p. wojewoda. Do jego kompetencji należy rozpoznanie wyborów na terenie całego województwa łódzkiego, które też, jak nas informują, mają być przeprowadzone w ciągu jednego dnia we wszystkich większych gminach. O ile ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosi zarządzenie wyborcze dla województw centralnych, a nastąpić to ma

w ciągu bieżącego miesiąca, reszta inicjatywy leżeć będzie wyłącznie w rękach wojewody Hauke-Nowaka.

Według nowej ustawy samorządowej wybory muszą być przeprowadzone do dnia 13 lipca r. b. Z zasady jednak w okresie miesięcy letnich wyborów nie urzędza się, gdyż ferie powodują opuszczenie miasta przez wielu ludzi. Wobec powyższego głosowanie musi odbyć się wiosną. A istnieje tendencja, by realizacją nowego budżetu na rok 1934/35 zajęł się nowy samorząd, tem samem więc głosowanie do rady miejskiej i ukonstytuowanie się samorządu winno się odbyć w ciągu miesiąca kwietnia.

W związku z tem w tempie przyspieszonym czynione są przygotowania do ułożenia rejestru miasta Łodzi, który

będzie podstawą do sporządzenia spisu wyborców. Rejestr będzie gotowy na dzień 1 marca. Po tym terminie zarząd miasta roześle do wszystkich osób figurujących w rejestrze, a liczących ponad 24 lata, zawiadomienia, iż są oni uprawnieni do wzięcia udziału w wyborach.

Ponieważ rejestr układany jest na podstawie ankiety ludności z 1931 roku, od tego czasu zaś zaszły pewne zmiany, wszyscy pominięci w spisach będą mogli zgłosić w ciągu dwóch tygodni reklamacje. W ten sposób na dzień 15 marca przygotowane zostaną spisy wyborców i w tym też terminie spodziewane jest zarządzenie wyborów przez p. wojewodę.

## ZARAZA U WRÓT ŁODZI.

Walka z tyfusem plamistym prowadzona jest z całą energią. —

Generale odkażanie ognisk zarazy.

### Lekarze muszą meldować o każdym wypadku.

(s) Wieść o wybuchu epidemii tyfusu plamistego w Łodzi wywołała oddech wśród ludności, co uwidoczniło się w masowym uczęszczaniu do miejskich zakładów kąpielowych. Jest to objaw niewątpliwie bardzo dodatni i świadczy o wzroście uświadomienia wśród mieszkańców.

Jak się dowiadujemy, ilość ognisk zarazy narazie nie powiększyła się. Wszystkie więc wysiłki wydziału zdrowotności publicznej idą obecnie w kierunku

umiejscowienia zarazy i niedopuszczenia, by przeniosła się ona do innych domów i innych mieszkań.

W ciągu dwóch dni odbywała się energiczna akcja profilaktyczna w tych domach, w których stwierdzono wypadki tyfusu. Wszyscy chorzy zostali natychmiast przewiezieni do oddzielnego białego szpitala w Radogoszczu, przydzielono do nich specjalną obsługę, która unika wszelkiego kontaktu z pozostałymi pawilonami szpitalnymi, a przed opuszczeniem szpitala poddawana jest gruntownej dezynfekcji.

Równocześnie przeprowadzono w mieszkaniach osób, które zachorowały na tyfus

generale odkażanie.

Polegało ono na tem, że uszczelniono wszystkie okna i drzwi i rozpylono w całym mieszkaniu silne roztwory formaliny, która zabija zarazki tyfusu i niszczy robactwo. W pozostałych mieszkaniach tych domów nie przeprowadzono wprowadzenia dezynfekcji tak gruntownej, niemniej jednak poddano te mieszkania odkażeniu.

wszystkich lokatorów doprowadzono przymusowo do kąpiele.

ubrania zaś ich zdezynfekowano przy pomocy pary.

Ta energiczna akcja, rozpoczęta natychmiast, gdy pierwsze meldunki o zachorowaniach napłynęły do wydziału zdrowotności publicznej, już wydała swoje rezultaty. Członkowie rodzin osób chorych znajdują się

pod stałą obserwacją, dotąd jednak nie stwierdzono u nich żadnych podejrzanych objawów.

Inna rzecz, że przy epidemii tyfusu należy zachować jaknajdalej idącą

ostrożność w stykaniu się z innymi ludźmi. Od chwili zarażenia się bowiem, do chwili wystąpienia choroby, upływa zazwyczaj 5 — 7 dni. W ciągu tego czasu człowiek jest pozornie zupełnie zdrowy, przebywa między ludźmi, a w gruncie rzeczy jest nadzwyczajnie niebezpieczny dla otoczenia, gdyż

sięje dookoła zarazki.

Obecnie, po pierwszym etapie akcji profilaktycznej, wydział zdrowotności przystępuje do drugiej. — Mianowicie dziś rozpocznie się odkażanie wszystkich domów noclegowych dla mężczyzn i kobiet. Domy te zostaną odkażone w ciągu dnia, zaś na nocleg dopuszczeni będą tylko ci pensjonariusze, którzy zgłoszą się dobrowolnie do kąpiele i odwieszenia. Ponieważ kąpiele te odbywać się będą w granicach akcji zapobiegawczej, wszyscy pensjonariusze do domów noclegowych zostaną wykąpani zadarmo.

Równocześnie nasilona zostanie obserwacja nad dziećmi w szkołach powiatowych.

Wszystkie dozory sanitarne otrzymały polecenia bacznej kontroli nad powierzoną im dzielnicami. Mają one obecnie obowiązek sprawdzania dokładnie co się dzieje w mieszkaniach lokatorów ich dzielnic, aby zawnoczu stwierdzić ewentualne nowe ogniska zarazy, a tem samem przeciwdziałać dalszemu szerzeniu się tyfusu plamistego.

Niezależnie od tego wszyscy lekarze łódzcy, zarówno pracujący w Ubezpieczalni Społecznej jak i prywatni, otrzymali polecenie, by w wypadku stwierdzenia choroby tyfusu plamistego, albo nawet powzięcia podejrzenia o istnienie takiej choroby, przesyłali natychmiast meldunki do wydziału zdrowotności publicznej.

### Chodniki i jezdnie muszą być posypywane piaskiem.

Starostwo Grodzkie przypomina, że w czasie ślizgawicy i gołolodzi jezdnie a przede wszystkim chodniki muszą być bezwzględnie posypywane piaskiem ze względu na bezpieczeństwo przechodniów.

Winni niestosowania się do tego zarządzenia będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

### Dyżury apiek.

Dziś w nocy dyżurują apielki: J. Koprowski (Nowomiejska 15), S. Trawkowski (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska Nr. 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupcy (Kątna 54), L. Czyżewskiego (Różańska 53).

### Idą dni Twego szczęścia!

kup zaraz los  
w najpopularniejszej kolekturze

**S. Passierman**  
Piotrkowska 13

Pamiętaj, że  
ciągnięcie I-szej klasy już 16 lutego

## Kijów — stolicą Ukrainy.

Centralny punkt turystyki cudzoziemskiej.

Do Kijowa przybyła specjalna komisja rządu sowieckiej republiki ukraińskiej, która bada możliwości rozmieszczenia w murach tego prastarego grodu słowiańskiego instytucji republiki ukraińskiej.

Jak wynika ze sprawozdań rady miejskiej Kijowa, przeniesienie stolicy Ukrainy sowieckiej z Charkowa do Kijowa stwarza b. skomplikowaną sytuację dla wielu obywateli sowieckich. — Rozmieszczenie instytucji i urzędników będzie wymagało nadzwyczajnych środków w postaci

wysiedlenia kilkunastu tysięcy osób oraz rozpoczęcia wielkich robót inwestycyjnych.

Roboty budowlane rozpoczną się

wczesną wiosną i według przedstawionych przez inżynierów planów mają być ukończone jesienią.

W Kijowie powstanie w ten sposób kilkanaście nowych wielkich gmachów państwowych

oraz olbrzymi kompleks budynków mieszkalnych. Poza doraźną rekonstrukcją i przebudową Kijowa przewidywany jest

plan czteroletni dla rozbudowy tego miasta.

W okresie tym Kijów ma być tak przebudowany, że będzie najpiękniejszym miastem wschodniej Europy.

W Kijowie władze sowieckie zamierzają urządzić centralny punkt turystyki cudzoziemskiej.



Luty 10 Sobota

Dzisiaj Scholastyki P.  
Jutro Obj. MP. w Lourd.

Wschód słońca	7.01
Zachód słońca	18.39
Wschód księżycy	5.21
Zachód księżycy	12.01
Długość dnia	9.38
Przybycie dnia	1.55

### na budowę dróg

Wyznaczono 36 i pół milj. zł.

W tym celu dowiadujemy, Ministerstwo komunikacji podejmuje w roku bieżącym roboty drogowe na ogólną sumę 36 000 000 złotych; suma ta pokryta będzie częściowo z kredytów Funduszu Państwowego i Funduszu Inwestycyjnego (24 000 000), częściowo zaś skryptami dłużniczymi Państwowego Funduszu Drogowego.

W polityce drogowej ministerstwa i w kierunku nietylko budowy nowych dróg, ale w konserwacji i przebudowy istniejących. Środki bowiem na budowę nowych dróg są zbyt szczupłe, konieczna zaś zniszczonych wymaga z roku do roku większych nakładów.

W tym przedmiocie przewidziano naprawę i konserwację szos długości około 7000 km.

### Wypisy w niedzielę.

Wypisy kupców do ministerstwa

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie kupców spożywczych w Łodzi, na którym omawiano sprawę wyjazdów do władz o zmianę niektórych przepisów o godzinach handlu.

W toku dyskusji kupcy podkreślili, że w niedzielę handel artykułami spożywczymi odbywa się w cukierniach i sklepach, a to stanowi bardzo poważną konkurencję dla sklepów spożywczych. Gdyby zakaz sprzedaży w niedzielę dotyczył wszystkich przedsiębiorstw, wówczas ludność niewątpliwie przyłapałaby się w zapasy na niedzielę w sobotę i tym sposobem właściciele sklepów, którzy ponoszą ciężary podatkowe, nie byliby narażeni na straty.

Wobec tego jednak nie można spowodować zakazu sprzedaży artykułów spożywczych w cukierniach, właściciele sklepów uważają, iż jedynym racjonalnym rozwiązaniem tej sprawy byłoby zezwolenie na otwarcie sklepów spożywczych w niedzielę i święta w ciągu trzech godzin dziennie.

W tym przedmiocie w tej sprawie postanowiono wystosować do ministerstwa spraw przemysłowych i ministerstwa przemysłu i handlu.

### Traktacje z lekarzami

Ubezpieczalni wciąż jeszcze trwają.

Zgodnie z naszą zapowiedzią o traktacji wczoraj toczyły się w dalszym ciągu traktacje pomiędzy przedstawicielami Związku Lekarzy a Ubezpieczalnią Społeczną w Łodzi, w celu ustalenia warunków przyszłej umowy.

Traktacje doprowadziły do uzgodnienia całego szeregu mniej ważnych warunków, jednakże, jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia dla lekarzy — w tym przedmiocie porozumienia nie osiągnięto. Ubezpieczalnia Społeczna w dalszym ciągu podtrzymuje swe stanowisko, proponując 10 proc. wpływów, leżących w jej ręku, z uwzględnieniem, że są pokrywane z dochodów określonych przedsiębiorstw, domagając się wyższej stawki.

Jeśli więc do pożądanego rezultatu nie dojdzie do końca bieżącego miesiąca, to komisja Lekarzy postanowił zwrócić się do ministerstwa opieki społecznej, o arbitraż rządowy.

# „CASINO”

Dziś i dni następnych! najwesejsza komedia wojskowa

# Parada Rezerwistów

Obsadę stanowią: dyrygentka TOLA MANKIEWICZÓWNA, strzelec ADOLF DYMSZA, kapral WŁADYSŁAW WALTER, st. strzelec STANISŁAW SIELAŃSKI.

Nadprogram aktualności. Do godz. 6.30 ceny ulgowe. Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne. 95-1

## Palenie zwłok

### ludzi zmarłych na choroby zakaźne.

Jak się dowiadujemy, izby lekarskie rozważają obecnie bardzo interesującą sprawę, związaną z chowaniem zmarłych na choroby epidemiczne.

W Polsce dotąd niema krematorjów. Chowanie zwłok, niezależnie od przyczyn zgonu, odbywa się zawsze w ten sam sposób. Tymczasem stwierdzono wielokrotnie, że ciała zmarłego npr. na tyfus lub inne choroby zakaźne, może się stać groźnym rozsądkiem choroby, zwłaszcza, że przed pogrzebem zwłoki podlegają rytualnym lub zwyczajowym zabiegom.

Wobec powyższego izby lekarskie zamierzają wystąpić do departamentu zdrowia z wnioskiem o wydanie specjalnej ustawy, by ciała osób zmarłych na zakaźną chorobę nie były chowane, lecz palone, a to dla uniknięcia szerzenia się zarazy. Interesujący ten wniosek złożony ma być władzom już w najbliższych dniach.

## Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzący czwartek, dnia 15 lutego r. b. od godziny 8 rano w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego Zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto I.

W dniu tym winni zgłosić się na komisję poborową rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie stawili się do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P. oraz ci, którzy otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

## Handlarze ciałem.

### Para sutenerów skazana na 6 mies. więzienia.

(as) Właściciel jatki mięsnej i dwóch nieruchomości — Alter Krzyw i jego żona Gitla — stanęli wczoraj przed sądem okręgowym oskarżeni o czerpanie zysków z nierządu. Doniesienie karne złożyła kontrolna Fajga Leszgold. W skardze swej Leszgold podała, że Krzywi wypędzają ją z domu na mróz i słotę i nawet wówczas gdy jest chora — domagając się zarobków. Z zarobków tych odbierają jej połowę, jako pro wizję, niezależnie od tego pobierają od niej wysokie opłaty za komorne i utrzymanie.

Rozprawa przeciwko przestępczym małżonkom odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał obojga na sześć miesięcy więzienia.

Sprawy tego rodzaju sa ostatnio co raz częstsze dzięki nim ustanie wreszcie nieludzki wręcz wyzysk, jaki uprawiają wobec nieszczęśliwych kobiet sutenerzy i właściciele najrozmaitszych domów schadzek.

# Mleko daje zdrowie, ale...

## najłatwiej też roznosi zarazę. — Spożycie mleka jest w Łodzi niesłychanie małe.

(i) Spożycie mleka w Łodzi jest bardzo małe. Na jednego mieszkańca przypada przeciętnie dziennie piętnaście setnych litra. Jest to tak niewiele, że właśnie świeżo utworzona w Łodzi liga nabiłowa, postanowiła wszcząć na terenie naszego miasta energiczną propagandę, celem zachęcenia mieszkańców do spożywania tego najtańszego i najzdrowszego napoju.

Mleko jest tańsze od mięsa i jaj. Zawiera witaminy, bez których żaden kościół nie może się obejść. Obfituje w białko, tłuszcz, cukier, wapno i zbawcze fermenty.

Ale nietylko o propagandę chodzi. Liga nabiłowa na odbytem w bieżącym tygodniu posiedzeniu postanowiła zająć się sprawą jakości mleka sprzedawanego w Łodzi. To bowiem, co dotychczas zostało ujawnione, stoi w tak rażącej sprzeczności z pojęciami higieny i zdrowotności, że zainteresowanie się poprawieniem jakości mleka, stanowi kwestję zdrowia mieszkańców.

Mleko jest jednym z najłatwiejszych roznosicieli zarazków. Stwierdzono, że zaledwie 2 procent krów, które dostarczają mleka do Łodzi znajduje się pod

kontrolą. Przywóz mleka do miasta odbywa się nadto w brudnych blaszankach, na wozach od gnoju, bez żadnego przykrycia, w butlach, zakorkowanych słomą i szmatami. Sprzedaż również odbywa się w wysoko niehigienicznych warunkach. W blocie targowisk miejskich, w brudzie straganów i wnęk bram i w przeważającej ilości wypadków na schodach domów.

Na posiedzeniu ligi nabiłowej stwierdzono, że gdyby cała Łódź piła wyłącznie mleko z baniek, przywożonych ze wsi, to śmiertelność w naszym mieście, zwłaszcza wśród dzieci, byłaby podwójna. Niektóre mleczarnie jednak już zastosowały się do przepisów higieny, chodzi teraz o to, by zastosowały się wszystkie. Handel mlekiem powinien być uregulowany całkowicie i raz wreszcie musi być zrealizowany przepis, by mleko sprzedawane było wyłącznie z hermetycznie zamkniętych butelek.

W związku z tem liga nabiłowa postanowiła wystąpić z wnioskiem do władz sanitarnych, aby przy pomocy przysługujących im środków handel mlekiem w Łodzi odbywał się pod właściwą kontrolą.

# Pobił rekord przestępstw.

## 22-letni młodzieniec popełnił kilkanaście napadów i kradzieży i został skazany na 20 lat więzienia.

(g) Przed sądem grodzkim stanął wczoraj niezwykły przestępca. Syn właściciela 80-morgowego folwarku, młodzieniec dwudziestodwuletni o starannym wykształceniu, odpowiadał za kilkanaście kradzieży, włamań, rozboi i t. d.

Zwłaszcza w okresie od czerwca do grudnia ubiegłego roku władze policyjne kilku gmin podmiejskich alarmowały były meldunkami o zuchwałych kradzieżach. Sposób dokonywania kradzieży świadczył o tem, że w wszystkich wypadkach działała jedna ręka.

Dopiero jedenastego grudnia udało się wywiadowcom ująć złodzieja. Był nim Alfons Hettich, rodem z gminy Wiskitno. Hettich ukrywał się w cegielni przy ul. Mazurskiej. Spał jeszcze, gdy w jego kryjówce zjawili się wywiadowcy. Obok wezłowią przestępcy leżał nabity rewolwer dużego kalibru.

Dane o karalności Hetticha sa następujące: skazany ostatnio na trzy lata za kradzież i na cztery lata za napad z bronią w rękę.

odbył łączną karę czterech lat więzienia.

które opuścił w czerwcu. Korzystawszy z wolności, zabrał się znów do pracy „zawodowej”. W ciągu niespełna 5 miesięcy dokonał — według danych władz śledczych —

osiemnastu kradzieży z włamaniem.

W grudniu został Hettich osadzony w więzieniu. Od tego czasu miał już 2 sprawy karne z wyrokiem: trzy lata i dwa lata więzienia.

# Śmiertelna ofiara gwałtownej wichury

Bydgoszcz, 9 lutego.

(sm) Szalejąca w Bydgoszczy wicher, była pośrednią przyczyną tragicznego wypadku, jaki wydarzył się na terenie dworca przetokowego na Czyżkówku. Podczas przetaczania wagonów 55-letni Franciszek Szudarski, kolejarz, zamieszkały przy ul. Cieszkowskiego 13, nie usłyszał spowodu wichury, że nadjeżdża wagon.

Dostał się on pod koła, które uciły mu nogę i zmasakrowały straszliwie cały korpus.

Pogotowie Ratunkowe odwiozło go do szpitala, gdzie po kilku minutach zakończył życie.

Zmarły tragicznie kolejarz pozostawił żonę i 7 dzieci, których rozpacz po stracie ojca jest bezgraniczna.

### Refleksje aktualne:

## Tłusty czwartek i chude pączki.

Onegdaj przy tłustym czwartku — pączki dla każdego stanu i dla każdej kabry — na dostać piękne, miękkie, rozplywające się w ustach wraz z prawdziwymi konfiturami, złożone na papierku za cenę aż dwudziestu groszy. Są pączki za piętnaście groszy — dla nu średniego. Z konfitury jest w nich wspomnienie; są twarde, jak rękawica, tej stery, której nie stać na kremy i drożdże. Wreszcie są również pączki po trzy groszy; pękate, twarde i nieokrzuszone. Są nawet jakby trochę brudnawe.

Na tłusty czwartek zabiegłwio gospodarz, pieką pączki albo racuszki. Mają one tę ciekawość że są domowego wypieku — to że nie mają prawa nie smakować, choćby nie wiem jak nieudane... Są zato tanie i daje im smaku.

Przy ulicy Zawiszy Nr. 13 — jak w innych domach łódzkich zaprosili pp. N. znajomych na tłusty czwartek. Pączków dużo, tych domowego wypieku. Było sporo wódki.

Zegnano karnawał przy ulicy Zawiszy nie i wesoło. Półki wódki było więcej niż le — wszyscy chwalili pączki. Że jest mniej co wziąć w rękę, że nie są jak te kierni jak gąbka, że pani domu jest miła i — niech żyje!

W miarę jak ubywało wódki, do kłótni było należyte przekąski — ludzie stawali coraz bardziej prawdziwi. Wreszcie powiedział Skowroński powiedział sobie, że ma tej obłudy.

— Do bani z tądiami pączkami! Łódź na człowiekowi rozwałki, talcie to twardo. Zachorował można po tem w try A na leczenie kto da? Kto świadczenia ne, czyli ubezpieczalnie społeczną pokryje.

Pan Skowroński mówiłby w ten sposób dłużej, gdyby nie interwencja współbiedziaki — pani Marjanny Skrzyńskiej. Pani mieszkuje wspólnie z Skowrońskim i prawo wymagać odeń posłuszeństwa i

Ala tym razem stała się rzecz niesłychana. Skarcony Skowroński nie zamilkł. Mówił: Nie reagował na drugą i nawet na

uwagę. Wreszcie z bólem w sercu pani Marjanna postanowiła użyć przemocy. Ale ten dzień już obfitywał w same niespodzianki. Skowroński stawił opór.

Lekarz pogotowia odwiózł obojga do domu w stanie godnym pożałowania. Mężczyzna zmienni jest — zwłaszcza się napije i gdy jest tłusty czwartek.

## Nasz reporter zanotował

W domu przy ul. Żeromskiego 69 wybuchł pożar. Zapaliły się sadze i ogień przeniknął na poddasze. Wezwana straż ogniowa wylądowała na miejscu.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Różanej Nr. 3, usiłował pozbawić się życia 32-letni Stanisław Jezierski, zażywając większej dawki dynamitu zmieszanej z kwasem karbolowym.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym. Lekarz pogotowia przewiózł chorego do szpitala. Powodem choroby jego kroku — rozstrzał nerwowy.

W zakładach przemysłu gumowego „Gentleman” przy ulicy Limanowskiej 7 przywózca Lajb Targownik (Krucza 7) przywieszony został upadającymi skrzyniami, do ogólnych ciężkich obrażeń ciała. Rannego wzięto do lecznicy.

Na ulicy Zagajnikowej 10, wskutek upadku się, upadła 38-letnia Anna Polecka, która kała przy ul. Widok 4, doznając złamań wej nogi. Ranna przewiozła do szpitala.

W bramie domu przy ul. Letniej 28 zmarł 10-letni podrzutek płci męskiej, w wieku około 10 dni. Dziecko przestano do żłobka. Za wszczęto poszukiwania.

Nocy wczorajszej do mieszkania 116 przy ul. Gajzele, przy ulicy Kilińskiego 116 przez okno zakradł się złodziej i skradł kasetę i aparat fotograficzny wartości 2000 zł.

Kazimierz Janczak, zamieszkały przy ul. Wólczńskiej 68 zameldował, iż z jego mieszkania przy ulicy Dowborczyków 9, kradziono systematycznie kradzieży drzewo dębowego na 1500 zł.

Na strych domu przy ulicy Śródmiejskiej 58, zakradł się jakiś złodziej i skradł suszarnicze, wartości 940 zł., należące do Justa.

Gustaw Grizel, zamieszkały przy ulicy mejskiej 58, zameldował, iż z piwnicy domu nieznan sprawcy skradł mu 19 sztuk wartości 350 złotych.

## JEDYNY WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY.

We wtorek obok Balu Mody w Teatrze Miejskim czeka Łódź jeszcze na wielką atrakcję. Oto przed Palestyną jądzem do Egiptu, Syrii i Palestyny, stąpi raz jeszcze jeden w Teatrze Miejskim znakomita pieśniarka — Hanka Ordonówna z pożegnalnym wieczorem. Złożą się nań największe przebysły światowej artystyki jak „Ping-pong”, „Ilojda Warszawy”, „Idźcie mame”, „Ilojda ci wszystkim przebaczyć” i inne. W czwartek o godz. 8.45 punktualnie. Biletów do nabycia w kasie Teatru

OTWARCIE wytwornego kinoteatru

# „MUZA” („LUNA”) nastąpi

Na otwarcie wyświetlany będzie film z uroczą LILJANĄ HARVEY

# „Moje marzenie to Ty”

# HURAGAN SZALAŁ NAD POLSKĄ.

Wichura wywracała budynki, powyrywała drzewa z korzeniami, spychała wagony z torów i zrywała dachy.—Szkody, spowodowane huraganem, są bardzo znaczne.

## Wielkie spustoszenia w Warszawie, Łodzi, Gdyni i in. miastach.

Wszystko nad całą Polską szalał niebezpieczny huragan. We wszystkich zakątkach nawałnica powietrzna wyrządziła znaczne szkody. Gwałtowny wiatr wiał przez całą dobę z gołębim górnym.

### W Niemczech.

Wielki od Polski ucierpiał od wicheru. Podobno siła wicheru dobiegała do 70 metrów na sekundę. W Hamburgu zburzono wiele domów.

### WRACANIA SIĘ KOMINÓW

Wielki wicher wyrządził znaczne szkody. W Warszawie zburzono wiele domów. W Łodzi zburzono wiele domów.

### W Polsce.

Wielki wicher wyrządził znaczne szkody. W Warszawie zburzono wiele domów. W Łodzi zburzono wiele domów.

### W Warszawie.

Wielki wicher wyrządził znaczne szkody. W Warszawie zburzono wiele domów. W Łodzi zburzono wiele domów.

### W Łodzi.

Wielki wicher wyrządził znaczne szkody. W Łodzi zburzono wiele domów. W Warszawie zburzono wiele domów.

naniu z tem, co się działo na krańcach miasta.

Tam wicher przewracał parkany, zrywał papę z dachów, a nawet całe dachy. Szczególnie na Chojnach zanotowano kilka wypadków zerwania dachów z domów.

Zanotowano również liczne wypadki zranienia przechodniów spadającymi sztykami i odłamkami dachów. Ludzie chronili się do bram i domów i około godziny 11-ej wieczorem wszystkie przedmioty wyglądały jak wymarłe.

Straszliwy huragan porzywał kolosalną ilość anten radiowych z dachów domów. Nawet ocalałe anteny nie pozwały na słuchanie audycji radiowych, ponieważ wskutek wicheru w aparatach rozlegały się silne trzaski.

Kolosalne spustoszenie poczynił huragan na drogach pod Łodzią. Połamał i powyrywał szereg słupów telegraficznych.

W młodych zagajnikach wyrwane zostały niemal wszystkie drzewka. A i wielkie, rozłożyste drzewa nie zostały w wielu wypadkach pod działaniem gwałtownej wichury.

Niezwykły wypadek zdarzył się w Marysinie pod Łodzią. Tam silny wicher wyrwał cały dom.

Dom ten, drewniany, został niedawno wybudowany i stał jeszcze pusty. Właściciel jego zamierzał wprowadzić się doń w najbliższych dniach. Złamane zostały podpory, łączące ściany z fundamentem i cały domek, jak pudełko zapalek, rzucony został w bok i zdruzgotany.

W lasku na Mani wicher powyrywał szereg drzew i poczynił poważne szkody w znajdującym się tam osiedlu.

Poważne spustoszenia zarejestrowano również we wsiach pod Łodzią. Wicher uszkodził szopy i stodoły zerwał słomiane strzechy z domów, połamał i powyrywał parkany dookoła zagród wiejskich.

Tak silny huragan, jak wczorajszej nocy, Łodzi jeszcze nie nawiedził.

Wichura szalała przez całą noc i dopiero nad ranem zaczęła się uspakajać. Szkody są bardzo znaczne. Jedyną dobrą stroną tak szalonego wicheru, było zupełne rozeznanie chmur na niebie. Po burzy powietrznej mieliśmy wczoraj słoneczny, ładny dzień.

Charakterystycznym szczegółem jest masowe zgłaszanie się wczoraj ludzi do lekarzy - okulistów. Do pogotowia miejskiego przybyło 16 osób, skarżąc się na zaproszenie oczu.

### W Gdyni.

Gdynia, 9 lutego.

Nad Gdynią szalał huraganowy wiatr, który wyrządził znaczne szkody, zrywając dachy na niektórych ulicach, przewracając kioski inwalidów i wyrwijąc drzewa w pobliskim lesie.

Między innymi huragan zerwał dach 2-piętrowego domu przy ul. Starowiejskiej i wyrządził szkody na nowym dworcu morskim, zrywając 80 mtr. kw. dachu z magazynu tranzytowego.

W porcie wyrządził wiatr poważne szkody, albowiem olbrzymia fala zatopiła dwa holowniki „Nida” i „Weda” firmy „Polski Rob”, które stały przy nadbrzeżu Rotterdamskiem.

Siła wiatru, który szalał na całym wybrzeżu Bałtyku, dochodziła ubiegłej nocy miejscami do 10—11 stopni. W niektórych wypadkach porywy wiatru dochodziły do 12 stopni, co równa się około 32 metrom na sekundę. Kierunek jego był zmienny: do wieczora południowo-zachodni, blisko północy zmienił kierunek na północno-zachodni.

W ciągu ubiegłej nocy 5-krotnie wzywano była straż pożarna do trzech drobnych i dwóch poważnych wypadków. O północy przy ul. Starowiejskiej, w domu mec. Krylińskiego, zawałła się skutkiem silnego wiatru połowa dachu, a następnie pekl sufit i klatka schodowa, narażając na niebezpieczeństwo mieszkańców domu.

Olbrzymi kawał dachu usunął się na frontowy mur domu i posypał się grad cegieł z zawalonych kominów.

Straż wyprowadziła przedewszystkiem z zagrożonego budynku dzieci i kobiety, uprzedzając pozostałych lokatorów o niebezpieczeństwie. Po 2-godzinnnej akcji niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Zaledwie straż wróciła do remizy, gdy o godz. 2.20 została wezwana do palącej się fabryki mebli w Zagórzcu. Pogotowie, złożone z 3-ch samochodów, zastało trzecią część budynku ogarniętą płomieniami, które zagrażały również sąsiednim budynkom.

Po przeszło godzinnej zaciętej walce z żywiołem, pożar stłumiono.

### W Lublinie.

Lublin, 9 lutego.

Szalejący od wczoraj niezwykle silny wiatr wyrządził w mieście naszym szkody. M. in. z domu przy ul. Garbarskiej nr. 16 zerwał dach, który spadł na

ulicę. Mieszkańcy pierwszego piętra znaleźli się w niebezpieczeństwie i zostali natychmiast usunięci z zagrożonych lokali. Dom jest własnością Feliksa Krupki.

Wiatr zerwał również część dachu z budynku uniwersyteckiego, pozatem uszkodził przewody elektryczne w niektórych punktach miasta.

### W Częstochowie.

Częstochowa, 9 lutego.

Nad Częstochową przeciągnęła ubiegłej nocy huraganowa burza śnieżna. Huragan wyrządził poważne straty w mieście i powiecie. W mieście nawałnica porzywała szyldy, i poprzewracała drzewa i słupy telegraficzne.

Na ulicach Dąbrowskiej, Kilińskiego, Jasno-górskiej, Chłopińskiego i Waszyngtona wicher zerwał szereg dachów. W kilku punktach wyrwane zostały przewody elektryczne, wskutek czego pogasło światło.

O północy wracał z Lublina do Częstochowy wóz, naładowany octem. Na wozie siedział właściciel towaru, Mszczek Frenkenberg (Panny Marji 1) oraz furman 22-letni Józef Krysiński (Senatorska 10).

Kiedy platforma przejechała Herby Polskie i znajdowała się pod wsią Piasieki, silny wicher przewrócił wóz do rowu, przygniatając swym ciężarem znajdujące się na wozie osoby.

Przypadkowo przejeżdżający okoliczni wieśniacy pośpieszyli z pomocą ofiarom. Z pod wozu wydobyło już niestety zimne zwłoki Krysińskiego, oraz ciężko rannego Frenkenberga, którego przewieziono do szpitala Panny Marji w Częstochowie.

Szalejąca burza minęła dopiero o godzinie 6 nad ranem.

### Na Śląsku.

Katowice, 9 lutego.

W nocy z czwartku na piątek szalejąca wichura zerwała z 6-piętrowego domu przy ul. Rycerskiej w Brynowie, należącego do Farba, dach. Dach spadł na ogród, nie wyrządzając nikomu krzywdy.

Na miejsce przybyła komisja budowlana, która wszczęła dochodzenie. W Król. Hucie wichura zerwała druty elektryczne na ul. Skargi, tak że na kilku ulicach zgasło światło. Po pewnym czasie uszkodzenie naprawiono.

### W Poznaniu.

Poznań, 9 lutego.

Nad Poznaniem szalała nocy ubiegłej silna wichura, która przerodziła się w gwałtowną burzę z błyskawicami i grzmotami.

Spadł ulewny deszcz, a następnie grad. Wiatr wyrządził szereg szkód, poprzerywał przewody telefoniczne w komunikacji miejskiej i zamiejscowej. O sile wiatru świadczy wywrócone drzewo na ul. Lipiła, które straż pożarna usunęła.

Po burzy zapanował piękny, słoneczny dzień.

Wichura zniszczyła w wielu miejscowościach połączenia telefoniczne i telegraficzne, główne jednak przewody łączące Warszawę z Łodzią, Poznaniem, Gdynią, Wilnem, Lwowem, Krakowem i Katowicami, nie uległy przerwaniam.

Jakie są przyczyny huraganu? Silny wicher został spowodowany bardzo głęboką depresją, jaka przemieściła się nad Bałtykiem.

Zjawisko tego rodzaju nie jest u nas tak sobliwością w porze zimowej, a zwłaszcza po koniec zimy. Ale tym razem wichura miała natężenie huraganu, a to zdarza się bardzo rzadko w Polsce. Podmuchy wiatru miały wczoraj natężenie do 22 metrów na sekundę, tj. około 80 klm. na godzinę.



W Ameryce wybuchł strejk rzemieślników, jako protest przeciwko zmniejszeniu plac. Delegacje ze wszystkich miast przybyły do Waszyngtonu, celem wyjednanania audjencji u prezydenta Roosevelta.

# Czterodniowa wycieczka wielkanocna do Danii

od 31 marca do 4 kwietnia b. r. okrętem „PUŁASKI“ 25-4

**Cena od 100 złotych**

Sprzedż biletów w Linji Gdynia—Ameryka w Warszawie ul. Marszałkowska 116. Bez paszportów zagranicznych

## Proces o dobra Jagiellonów

### Wnukowie powstańca 1831 roku żądają zwrotu rodzowego majątku, który w okresie caratu nabył rosyjski urzędnik celny

Wilno, 9 lutego.

W swoim czasie informowaliśmy o sensacyjnym procesie cywilnym o dobra Holszańskie, w pow. oszmiańskim. Wnukowie powstańca z roku 1831, Antoniego Żaby, Józef i Eugeniusz Garwaccy, zam. w Wilnie, bezrobotni inteligenci, dążą do odebrania swego rodzowego majątku, który został nabyty przez urzędnika celnego, Rosjanina Gorbaniewa.

Z jednej strony stają synowie rodziny, której korzenie sięgają daleko wstecz do początków historycznych dziejów naszych ziem — z drugiej potomkowie i dziedzice nowych przybyszów.

Historja dóbr Holszańskich, o których minionej świetności mówią ruiny przastarego zamku holszańskiego i szczątki pałacu Sapiehów, są b. ciekawe. Píše o niej w swej pracy o powiecie oszmiańskim ś. p. Czesław Jankowski.

Pierwszy władca niemi około roku 1270 „samodzielny książę litewski Rowmunt“, — potem jego domniemany syn Holsza, który też nazwę nadał Holszynom. Do początku wieku 14-go Holszany pozostają we władaniu Algimuntowiczów książąt Holszańskich, następnie przechodzą one w ręce Sapiehów, spokrewnionych z Algimuntowiczami. W ten sposób dobra w ciągu wieków przechodzą stale do rodów, ściśle ze sobą spokrewnionych.

W historii Polski Holszany zajmują poczesne miejsce. W nich się urodziła i wychowała trzecia żona króla Władysława Jagiełły, o której ś. p. Jankowski pisze:

„Zofia ks. Holszańska była matką Jagiellonów; z niej jednej miał król Jagiełło potomstwo“.

W 19-tym wieku Holszany należały do Żabów. W powstaniach roku 1831 i 1863 brali udział wszyscy Żabowie. Właściciel Holszan, Antoni Żaba, został zesłany. Na zesłaniu los jego znacznie się pogorszył po wykryciu przez władze rosyjskie czynionych przez niego przygotowań do wywołania rewolty w Bobrujsku. Córka Antoniego Żaby, Olimpia, trwała wiernie na posterunku w dobrach Holszańskich mimo szykan władz rosyjskich. Pomagała materialnie zesłanemu ojcu.

Nadeszła jednak chwila, w której sprzedaż Holszan stawała się nieunikniona. Wyszyły specjalne carskie „ukazy“. Rosjanie - dorobkiewiczowie rzucili się na polską ziemię. Wtedy Olimpia Z., po mężu Korsakowa, wnalazła niejakiemu Wolbergowi, któremu ufała. Dała mu skrypty dłużne na przeszło 80 tysięcy rubli. Wolberg w chwili sprzedaży dobrowolnej miał zgłosić się z pretensjami do dóbr Holszańskich i wyrazić w ten sposób Holszany z rąk ewentualnego reflektanta - nabywcy.

Na widowni zjawia się urzędnik celny Gorbaniew. Interwenjuje u cara, aby dług przeszło 80 tys. rubli, które rości W., nie obciążał Holszan. Olimpia Korsakowa sprzedaje mu majątek. Urzędnik celny Gorbaniew rozporządził kolosalnymi pieniędzmi. Nabył jeszcze kilka majątków — razem 4800 dziesięcin ziemi, sprzedanej „dobrowolnie“.

W Zmartwychwstałej Rzeczypospolitej rozpoczęli nowe życie potomkowie Żabów i dziedzice Gorbaniewa. Wszyscy na wyznaczonych czy wybranych odcinkach pracy, jako dobrzy obywatele kraju.

Powstał jednak między nimi cień minionych dziejów. Oto Sad Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej stanął na stanowisku, że transakcje sprzedaży majątków polskich w okresie powojnowym w warunkach specjalnego ustawodawstwa rosyjskiego należy traktować jako transakcje zawarte pod przymusem.

Powództwo w sprawie Holszan

wpłynęło do sądu na dwa dni przed upływem terminu na zgłaszanie podobnych pretensyj.

W pierwszej instancji potomkowie Żabów przegrali. Żądali zwrotu 1600 dziesięcin ziemi. W drugiej instancji — onegdaj — pretensje swoje zredukowali do 400 dziesięcin.

Sąd powództwo oddalił.

## Usłyszymy dziś operę „Gioconda“

### z La Scali medjolańskiej.—Łódzka rozgłośnia transmituje operę punktualnie o 9-ej wieczorem.

W dniu dzisiejszym radiosłuchaczy łódzkich czeka niezwykła emocja. Zgodnie z zapowiedzią Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja transmitować będzie z Medjolanu ze sławnej La Scali wielką operę Ponchilliego „Gioconda“ w wykonaniu znakomitych śpiewaków.

Transmisja rozpocznie się punktualnie o godz. 9-ej i będzie słyszana na wszystkich odbiornikach radiowych, nie wyłączając detektorów.

Aby zorientować radiosłuchaczy, nie będzie od rzeczy przytoczyć krótką treść tej opery.

Rzecz dzieje się w Wenecji w XVII wieku. Akt I odbywa się na dworze dżezów, oświetlenie przybranym. Olbrzymie schody, które prowadzą do kościoła św. Marka są wypełnione tłumem żeglarzy, którzy dziś biorą udział w regatach maskami i ludem. Wszyscy cisną się przez szeroko otwarte drzwi. Na odgłos fanfar żeglarze opuszczają dwór i wracają do gondol. Wśród tłumu, który znajduje się przed kościołem, jest i śpiewak uliczny Barnaba, który zdala obserwuje kochaną przez siebie Giocondę, prowadzącą swoją ociemniałą matkę do kościoła. I teraz dopiero Barnaba wyznaje swoją gorącą miłość dla Giocondy. Gio-

conda, która kocha się skrycie w wygnanym księciu Genui, odrzuca oświadczenia Barnaba. Rozwścieczony uporem dziewczyny postanawia zemścić się na jej ociemniałej matce, sugerując zbraniamu ludowi, że jest ona czarownicą. Lud rzuca się na ociemniałą mimo perswazji przybyłego przed chwilą żeglarza Enzo, pod którego imieniem ukrywa się wygnany książę Genui. Lud odstępnie od matki Giocondy wówczas, gdy zjawia się przedstawiciel porządku publicznego Alwize ze swą małżonką Laurą.

W tym miejscu matka Giocondy śpiewa arję „Jaki anioł mnie uratował“? Wszyscy wchodzą do kościoła. Barnaba w tym czasie rozpoznaje w Enzo księcia Genui, któremu przysięga, że spowoduje, aby Laura, w której książę się kochał, a która została żoną Alwiza, powróciła do niego. Nie ukrywa, że chce wyrzucić w ten sposób zemstę na Giocondzie, która kocha żeglarza Enzo (księcia), a jego miłością wzgardziła. Miotany zazdrością Barnaba usiłuje zniszczyć także żeglarza Enzo i zawiadamia męża Laurę, że żona jego nocą ucieknie z księciem Genui.

Teraz Barnaba śpiewa solo. Okazuje się, że jest szpiegiem św. Rady dziesięciu.

Teatr Żydowski w Sali Filharmonii

Telefon 213-84

DZIS w sobotę 2 przedstawienia: o godz. 8 po pol. i 9.15 wiecz.

Powtórzenie sensacyjnej premiery

## „WYROK“

reportaż sceniczny w 3 aktach i 8 obrazach Zofji Lewin, który grany był w Warszawie przeszło 150 razy z niebywałym powodzeniem z udziałem ulubieńców Łódzi

**WIERY KANIEWSKI I PAULA BRAJTMAN**

wraz z całym zespołem  
Ceny miejsc od 70 gr. do zł. 2.00  
DZIS w sobotę o godz. 9.15 wiecz. — W  
Ceny miejsc normalne.

## Armia, składająca się z 12 żołnierzy.

### Najmniejsza republika postanowiła się uzbroić.

Mała republika Andorra, wciśnięta między Francję a Hiszpanię, liczy wszystkiego sześć i pół tysiąca mieszkańców. Obaj sąsiedzi zagwarantowali oddawna lilipucie republice niezawisłość i nienaruszalność jej granic. Niema mowy, oczywiście, o jakimkolwiek napadzie, napadzie na Andorrę, przeciw któremu nie mógłby się ten kraik zresztą obronić. Półtora roku temu oddział żandarmerji francuskiej, złożony z sześciu dziesięciu ludzi, wkroczył na terytorjum Andorry w celu aresztowania kilku osobników, zbiegłych podobno z Francji. Żandarmi powoływali się — błędnie zresztą — na rozkaz wydany przez swojego dowódcę, majora. Incydent ten wywołał złożenie odnośnego protestu w Paryżu na Quai d'Orsay. Żandarmów odwołano, a niezręcznego majora spensjonowano.

Mieszkańcy Andorry postanowili pod wrażeniem ówczesnego incydentu stworzyć własną siłę zbrojną, nie do walki, — rzecz prosta — z jakimś nieprzyjacielem, gdyż o tem mowy być nie może, lecz w celu zapobieżenia incydentem. I oto stało się: Andorra posiada własną armję. Armja ta składa się z ośmiuset żołnierzy, sztab jej zaś z czterech oficerów i dwunastu kaprali. Dodajemy, że jest to skład „bojowy“, na stopie, że się tak wyrazimy, wojennej. Pokojowe siły liczebne armji andorskiej wynoszą dwunastu żołnierzy, którzy pełnią zarazem funkcje policjantów. Mobilizacja armji w Andorze może nastąpić w ciągu kilku godzin: wystarczy wysłać gońca na rowerze, który objeździe sześć gmin, stanowiących całość osiedli w republice. Uzbrojenie składa się ze starych karabinów różnych systemów.

## MAURICE CHEVALIER Grand-Kinie

w przeboju „Piękny jest świat“ wzbudził niewidziany dotąd entuzjazm w

Oryginalny film produkcji austriackiej „WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA“

Wkrótce w Grand-Kinie DIALOGI w miłe brzmiącym dialekcie wiedeńskim to pasjonująca rozgrywka największych talentów Wiednia Marij Jeritzy, Leo Slezaka Szöke Szakalla

**A. Kantor S-cy, Grand-Hotel** kupuje brylanty i złoto płaci najwyższe ceny.

Dokuczliwy, nieustający kaszel łagodzący z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowiecka 10. — Broszury o kuracji ski i Schatz, Przejazd 19.

Drugi akt odbywa się na brzoiswej ludnej wyspy. Zdała kołysze się lach zakotwiczony okręt koraarzy. Przed sceną ołtarz Madonny, nad którą chór żeglarzy. Na brzeg przybyła naba w towarzystwie pisarza Izabela rzy śpiewają Barkarole, obserwując okręt koraarzy. Na pokładzie stoi który wysłał swych ludzi na krę poczynić przed wyruszeniem na Zdala na barce przybywa Laura, miejscu następuje odśpiewanie łosnego. Enzo wraca na okręt, aby gotować odjazd. Przedtem jednak na kolana przed obrazem Madonny dli się „Królowo pełna łask“.

Pocichu skrada się Gioconda przybyła tu poto, aby zaszytytowała rywalkę Laurę. Przypominając sobie, że Laura oraz mąż jej Alwiz uratowali życie jej matce — zmierza i zamiast zaszytytować ją o tem, że mąż jej Alwiz wie o cieczie. Enzo, który wie już o czeństwie, jakie go czeka, usiłuje przed zdradczonym mężem, lecz mu się nie udaje, podpala swój wiza, który zaprzysięgił śmierć nie. Gdy zjawia się ona w pokojku cza jej ampulkę z trucizną i zawiązuje zawartość jej wychyliła. Również swojej pięknej małżonce ukazuje ją przygotowany dla niej wspaniały tafalk. W krytycznej chwili woda conda i wrywa jej ampulkę. Po oddaje jej flaszczykę, lecz z innością, która Laurę pograża w nym śnie.

Następna scena przedstawia uczyć u Alwiza z udziałem chóru kiego baletu. W przyległym pokojku katafalku spoczywa Laura. Barnaba w towarzystwie matki Giocondy. W tej chwili Alwiz zostaje cony przez wartowników. Wówczas conda zwraca się z błagalną prośbą Barnaba, że jeśli puści wolno stanie jego żoną. Barnaba wyraża

Akt IV-ty odbywa się w starym lku, gdzie mieszka Gioconda z Tutaj sprowadzają Laurę, która dzi z letargu. Przybywa Enzo, który pojmuje Laurę za żonę. Gioconda zostaje sama. Barnaba że żyje z zniechęconym Barnabą stanawia uciec, lecz w krytycznym przybywa jej mąż, który uniemożliwia jej ucieczkę. Gioconda przy sztyletu odbiera sobie życie i szepce jej złośliwie do ucha, że chana matkę kazał utopić.

Akt czwarty — kończy się cym rykiem Barnaby, który osła

# Kurier Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

## W sprawie pożyczki.

Łódź, 10 lutego 1934 r.  
Cierpiąca podwójnie. Wskutek naturalnego zmniejszenia przewoźności, a także ze względu na swą strukturę, polegającą na konkurencji samohodowej (odróżniającej się od konkurencji konnego na dalekie odległości jest obciążony ciężarem koniunkturalnym).

Wielkim przemysłu bawełnianym w tym okresie przez 6 dni w tygodniu pracowało 10 fabryk, przez 5 dni z 12 fabryk, przez 4 dni — 6 fabryk, przez 3 dni — 1 fabryka, nieczynne zupełnie były 2 fabryki. Ogółem więc w 31 fabrykach tego przemysłu w omawianym okresie zatrudnionych było 34.639 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym, wykazuje zatrudnionych robotników o 1799 osób.

W tym samym okresie w wielkim przemysle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 8 fabryk, przez 5 dni — 3 fabryki przez 4 dni — 3 fabryki, przez 3 dni — 4 fabryki. Ogółem w 18 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 12.626 robotników, a więc o 137 robotników więcej, aniżeli w okresie poprzedzającym.

Wzrost uruchomienia w wielkim przemysle bawełnianym tłumaczyć należy rozpoczęciem w tej gałęzi przemysłu sezonu letniego.

Wzrost uruchomienia w wielkim przemysle bawełnianym tłumaczyć należy rozpoczęciem w tej gałęzi przemysłu sezonu letniego.

Wzrost uruchomienia w wielkim przemysle bawełnianym tłumaczyć należy rozpoczęciem w tej gałęzi przemysłu sezonu letniego.

## Łódź pracuje!

### Znaczny wzrost uruchomienia w wielkim przemysle bawełnianym.

Według danych, uzyskanych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 15 do 21 stycznia r. b. przedstawiał się następująco:

W wielkim przemysle bawełnianym w tym okresie przez 6 dni w tygodniu pracowało 10 fabryk, przez 5 dni z 12 fabryk, przez 4 dni — 6 fabryk, przez 3 dni — 1 fabryka, nieczynne zupełnie były 2 fabryki. Ogółem więc w 31 fabrykach tego przemysłu w omawianym okresie zatrudnionych było 34.639 robotników, co w porównaniu z okresem

poprzedzającym, wykazuje zatrudnionych robotników o 1799 osób.

W tym samym okresie w wielkim przemysle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 8 fabryk, przez 5 dni — 3 fabryki przez 4 dni — 3 fabryki, przez 3 dni — 4 fabryki. Ogółem w 18 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 12.626 robotników, a więc o 137 robotników więcej, aniżeli w okresie poprzedzającym.

Wzrost uruchomienia w wielkim przemysle bawełnianym tłumaczyć należy rozpoczęciem w tej gałęzi przemysłu sezonu letniego.

## Emigracja tkaczy łódzkich.

### Drobne warsztaty włókiennicze przenoszą się do Palestyny.

Ostatnio zauważyć się daje w łódzkim przemysle włókienniczym tendencja do przenoszenia przedsiębiorstw do Palestyny. Dotyczy to głównie drobnych warsztatów ręcznych. Tkacze łódzcy tworzą w tym celu liczniejsze grupy, aby dysponować większym kapitałem oraz większymi zespołami maszyn, co wydatnie ułatwia zainstalowanie się w Palestynie. Pierwsza z takich grup o charakterze spółdzielni, obejmująca 50 tkaczy, posiadających po jednym

króśnie, wyjechała już do Palestyny. Każdy z członków spółdzielni złożył na kapitał zakładowy 100 f. szt. częściowo w gotówce, częściowo zaś w narzędziach pracy oraz w półfabrykach. Cały szereg tego rodzaju grup spółdzielczych znajduje się w stadium organizacji, przyczem na podkreślenie zasługuje fakt, że analogiczne grupy tworzą się w Rumunji dla przeprowadzenia organizacji przesiedlenia do Palestyny.

## Odprawy celnej w Łodzi i lepszego połączenia pocztowego z Anglią domagają się łódzkie firmy eksporterskie.

(m) Łódzkie firmy eksporterskie zabiegają u odpowiednich władz o przeniesienie odprawy celnej z Gdyni do Łodzi. Obecnie stosowana jest praktyka, iż skrzynie z towarami otwierane są w Gdyni i po sprawdzeniu zawartości przez tamtejszy urząd celny ponownie zabijane i plombowane.

Taki stan rzeczy powoduje często za targi między eksporterami a zagranicznymi towarzystwami transportowymi o odszkodowanie w razie zaginięcia towaru. W takich bowiem wypadkach towarzystwa transportowe godzą się na częściowe jedynie pokrycie strat, motywując to tem iż skrzynia przed załadowaniem była otwierana, przyczem nie uznają plomby, jako dowodu, że ilość towaru zgodna jest z wykazem.

Dokonywanie odprawy celnej w Łodzi przed ostatecznym zamknięciem skrzyni (co mogłoby być dokonywane w obecności przedstawicieli urzędu celnego) położyłoby kres tego rodzaju targom.

Zainteresowane firmy zwracają również uwagę na niedostateczną komunikację pocztową, zwłaszcza z Anglią. Okręty, kursujące między Gdynią i portami angielskimi, nie przewożą poczty, wobec czego przesyłka listów handlowych oraz paczek z próbkami towarów dokonywana być może jedynie przez porty niemieckie. W tym jednak wypadku wymiana korespondencji między Polską i Anglią wymaga trzech a niekiedy nawet czterech tygodni czasu istnieją bowiem uzasadnione przypuszczenia, iż poczta niemiecka celowo przetrzymuje przesyłki handlowe, kierowane z Polski lub do Polski.

Aby przyspieszyć wymianę korespondencji, firmy łódzkie korzystają z poczty lotniczej, jednakże jej znacznie wyższa taryfa powiększa koszt handlowe.

Zainteresowane firmy wskazują, iż najwłaściwszym rozwiązaniem tej kwestji byłoby wprowadzenie poczty na wszystkich okrętach, wychodzących z Gdyni.

## Upadłości i układy

Sędzia Komisarz masy upadłości Ernesta Szmellera (farbiarnia, Kilińskiego 192), sędzia handlowy Haessler, złożył Sądowi wniosek o zamianowanie syndykami tymczasowymi dotychczasowego kuratora.

Do wniosku załączony został protokół zebrania kuratora, z którego wynika, iż upadły prowadzi prawidłową księgowość, księgi handlowe należycie oparowane. W kasie znajdowało się 298,70 zł, w gotówce oraz weksle za protestowane na sumę 10.699,65 zł, i weksle nieprotestowane upadłej firmy „F. Jarisch” na zł. 4.553.—. Upadły oświadczył kuratorowi, że prócz nieruchomości w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 192, posiada jeszcze posesję i zabudowania fabryczne w Rumunji oraz majątek ziemski Brzesk w pow. łaskim, majątek ten został jednak w 1930 roku wydzierżawiony na lat 9 i do obecnego dzierżawcy należy cały żywy i martwy inwentarz.

W bilansie sporządzonym na dzień 17. I. r. b. figurują pozycje, jak: kasa — 298,45 zł., dłużnicy — 60.564,11 zł., weksle — 1.175,71 zł., barwniki i chemikalia — 1.779,11 zł., węgiel — 2.500 zł., plac i zabudowania w Łodzi — 20.000 zł., urządzenia fabryczne i biurowe — 86.317,38 zł. i t. p. ogółem zamknięto bilans sumą — 879.055,96 zł., w tem po stronie aktywów straty określone zostały sumą zł. 497.326 gr. 18.

Sąd zamianował syndykami tymczasowymi dotychczasowego kuratora.

## Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2175 tonn, w tem żyta 1506 tonn. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14,25 — 14,75, pszenica jednolita 20,50 — 21, pszenica zbierana 20 — 20,50, owies jednolity 11 — 12, owies zbierany 10,50 — 11, jęczmień kaszany 13,50 — 14, jęczmień browarny 15 — 15,50.

## Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone, przy tendencji na ogół słabej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,43 — 5,40 (—). Notowano: Belgia 123,50, Holandia 356,70, Kopenhaga 121,65, Londyn 27,15 (—17), Nowy Jork 5,42,50 (—3), Nowy Jork kabel 5,43,50 (—2,5), Oslo 136,80 (—70), Paryż 34,92 (+2), Praga 26,22 Sztokholm 140,50 (—65) Szwajcaria 171,50 (+5), Włochy 46,63 (—2). Transakcje dokonane a nietotowane dolarem po 5,42,50 — 5,43 (—2). W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 209,65 (—15). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209,25 (—10), szyling austriacki 99, korona czeska — 23,20 (—50), funt angielski 27,20 (—15), dolar 5,44 (—2), rubel złoty 4,64, dolar złoty 897, rubel srebrny 1,41, bilon 0,66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obrotów większych dokonano akcjami Banku Polskiego, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 85,50 — 85,25, Cukier 15,50, Lilpopy 11,25 (+15) Modrzewiów 2,90 — 3,05 (+5), Starachowice — 10,50. Transakcje dokonane a nietotowane: Firley 1,40, Nobel 0,70, Ostrowieckie 21,50. Cementownia Łazy 0,20, Zieloniewski 6.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja zwykła przy większych obrotach 4 i pół proc. listami ziemskimi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 42—42,40 (+30), 4 proc. dolarowa 54,50 (—50), 4 proc. inwestycyjna seria 114 (+25), 5 proc. konwersyjna 58,25, 5 proc. kolejowa 55 (—75), 6 proc. dolarowa 66—66,25 (—25), 7 proc. stabilizacyjna 56,75 — 57—56,88 (+13), odcinki po 500 dolarów 57,25, 8 proc. obligacje budowlane BGK 1 em. 93, 4 proc. ziemskie 41,75, 4 i pół proc. ziemskie 52, 7 proc. ziemskie dolarowe 42,38 (+25), 5 proc. Warszawy 65,50 — 65,75 (—75), 8 proc. Warszawy 54,38 — 54,50 (+25), 8 proc. Łodzi 51, 5 proc. Łodzi 51, 4 i pół proc. Łodzi 53, 6 proc. obligacje Warszawy 6 em 52,13, 8 i 9 em 51,13. Transakcje nietotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 109, 8 proc. dillonowska 77,50 (+50), 7 proc. warszawska dolarowa odcinki po 500 do 5000 złotych 66,50, 10 proc. Radomia 41,75 — (+25), za 7 proc. śląska chciano płacić 58,25.

Na prywatnym rynku łódzkim, zarówno walutowym, jak i papierów procentowych panowała wczoraj tendencja spokojna przy bardzo niewielkich obrotach. Kurs dolarów kształtował się w granicach od 5,42 zł. w żądaniu do 5,40 zł. w placeniu, funta — od 27,15 zł. do 27,00 zł. 8-proc. Listy Zastawne m. Łodzi notowano po 51,00 — 50,00 zł. Inymi papierami obrotów nie dokonywano.

Bank Polski płacił za dolary w odcinkach drobnych 5,40 zł., za odcinki grubsze — 5,41 zł. za czeki 5,43 zł., za funty 27,12. Podaż mała.

## Z. S. R. R. A TARGI POZNAŃSKIE.

Targi Poznańskie (od 29 kwietnia do 6 maja) idące za wskazaniem naszej polityki zagranicznej, poczyniły usilne starania, celem skłonienia Z. S. R. R. do udziału w tegorocznych Targach. Sprawa obecnie jest rozważana w Moskwie i w najbliższych dniach należy spodziewać się decyzji. Jak słyhać, decyzja ta ma być przychylna i udział ten będzie ujęty bardzo poważnie, przyczem podobno na stoisku Z. S. R. R. umieszczone będą wzory całej produkcji rosyjskiej a nie tylko towary, które dotychczas odgrywały pewną rolę we wzajemnym obrocie. Zakup towarów rosyjskich stwarza możliwości lokowania partji towaru polskiego w Z. S. R. R. i dlatego wzmoczenie zakupów polskich w Rosji jest najlepszą formą dla zrealizowania polskiego eksportu, albowiem odpada tak trudna forma finansowania kredytu towarowego dla Rosji.

## DYWIDENDA BANKÓW NIEMIECKICH.

Jeden z największych prywatnych banków niemieckich Berliner Handelsgesellschaft, pomimo skurczenia się interesów, wyrażającego się w spadku sumy bilansowej z 326 milj. Rmk. w roku 1932 na 277 milj. Rmk. w roku 1933, wykazuje za rok ubiegły o przeszło 400 tys. Rmk. zyski większe, niż za rok poprzedni. Bank wypłaca dywidendę w niezmięionej wysokości 5 proc.

## DOM SKŁADOWY DLA BAWELNY W GDYNI.

W najbliższych dniach powstać ma w Gdyni na zasadzie umowy Banku Gospodarstwa Krajowego z Urzędem Morskim dom składowy dla bawelny. W myśl tej umowy, poczynając od dnia 1-go lutego b. r. B.G.K. przejmie w administrację około 15.000 mtr. kw. magazynów, zarówno przybrzeżnych, jak i leżących w drugiej linii, które służyć będą do przyjmowania ładunków ze statków do manipulacji oraz do długoterminowego przechowywania bawelny.

Z utworzeniem domu składowego dla bawelny połączone będzie unormowanie sprawy wydawania kwitów warrantowych i przyjęcia przez Bank odpowiedzialności za magazynowane partie surowca.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w sobotę, o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych, w niedzielę o godz. 4-ej po poł. oraz w poniedziałek po cenach najniższych atrakcyjny „Ivar Kreuger“ J. Tepy.

Dzisiaj o godzinie 8.45 premiera komedii Kazimierza Wroczyńskiego „Kobiety i interesy“. W rolach ważniejszych: M. Balcerkiewiczówna (artystka teatrów warszawskich), Fischerówna, Starska, Macherski, Lenk, Surzyński, Szletyński, Szymański, Winawer i inni. Reżyserja K. Wroczyńskiego. Dekoracje K. Mackiewiczowa.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe poraz bezwzględnie ostatni teatrowa bajka-rewia dla dzieci „Czarodziejskie drzewko“.

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU W TEATRZE MIEJSKIM.

We wtorek Hanka Ordonówna wystąpi w Teatrze Miejskim o godzinie 8.45. Na wieczór złożą się najlepsze numery przebogatego repertuaru artystycznego tej znakomitej pieśniarki.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. (Ogrodowa 18).

Dzisiaj, w sobotę, o godz. 8.15 wiecz. premiera komedii Verneilla w 3-ach aktach p. t. „Jak się zdobywa miliony“ (Arais), w reżyserji Kazimierza Opalińskiego. W rolach głównych: Mrowińska, Serowska, Opaliński, Preiss, Wojciechowski, dyr. Winkler i inni.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 2.50 do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 6 w.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. (sala Geyera, Piotrkowska 295).

Dzisiaj, w sobotę, o godzinie 8.15 wieczorem i jutro w niedzielę o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wieczorem dana będzie operetka w 3-ach aktach p. t. „Hotel Imperjal“, w której gościnnie wystąpią Marjan Wawrzukowicz oraz Kazimierz Worch, znakomity tenor opery lwowskiej.

JUTRZEJSZY WYSTĘP CHÓRU WARSZA.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w sali Filharmonii o godzinie 6-ej wiecz. zapowiadany koncert znanego zespołu jazzowego chóru Warsza z udziałem piosenkarza Tadeusza Faliszewskiego oraz Jazzu na dwa fortepiany w wykonaniu Leona Boruńskiego oraz Henryka Warsa, kompozytora przebojów.

Artyści wykonają szereg piosenek oraz przebojów z filmów „Śpieg w masce“ „Jego Eksceleńca Subjekt“, „Wyrok życia“ oraz z najnowszych filmów.

RODZINA RADJOWA W TEATRZE MIEJSKIM.

Już dziś, t. j. dnia 10-go lutego b. r., o godzinie 21-ej w Teatrze Miejskim rozpocznie się komedia Wroczyńskiego p. t. „Kobiety i interesy“ zabawa karnawałowa Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Niewiarygodna sensacja tej imprezy, która trwać będzie całą noc, jest niezmiernie tani i doskonały bufet, gdzie za 1 złotówkę każdy otrzymać może: jeden kiełbisek wyborowej wódki, doskonałą zakuskę, kufel piwa lub szalony herbata i dwa papierosy.

Bufet pozostaje pod kierownictwem właścicieli „Romy“.

Niezliczone bilety wejścia można nabywać w sekretariacie Łódzkiej Rodziny Radiowej przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 106 przez cały dzień. Zaproszenia wysyłane nie będą.

POŻEGNANIE KARNAWAŁU W GRAND - HOTELU.

W dniu 13 lutego r. b. o godzinie 9-ej wiecz. w salach Grand - Hotelu odbędzie się uroczyste pożegnanie tegorocznego Karnawału, na którym spotka się cała wytworna Łódź.

Na uwagę zasługuje tu obywatelski czyn, jaki spełnia dyrekcja sal Grand - Hotelu, urządzając bal, którego dochód przeznaczona na rzecz Legji Inwalidów Wojsk Polskich. Będzie to impreza, łącząca piękno z pożytkiem i przyjemność z celem szlachetnym.

BAL PRAWNIKÓW.

Zarząd i komisja balowa Stow. aplikantów sądowych i adwokatów ma zaszczyt przypomnieć zaproszonym gościom że w dniu dzisiejszym spotykamy się wszyscy na tradycyjnym balu młodych prawników w salach Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego, Piotrkowska 243.

BAL STUDENTÓW WSZECHNICZY.

A więc już dziś, w sobotę dnia 10-go lutego o godz. 10-ej wieczór spotkamy się w Białej Sali Hotelu Manteuffla na tradycyjnym akademickim wieczorze towarzyskim, urządzonym staniem Samopomocy Bratniej Studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU U DRUKARZY

Dzisiaj, w sobotę, dnia 10-go lutego, odbędzie się zabawa taneczna p. n. „Zakończenie Karnawału“ w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 105. — Początek o godzinie 9-ej wieczorem. Wejście za okazaniem zaproszenia.

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACY PIELEŃNIARSKIEJ.

Zarząd Zawod. Związku Pracy Pielęgniarskiej w Łodzi urządza w niedzielę, dnia 11-go lutego o godz. 5-ej po poł. w sali przy ulicy Żwirki Nr. 4 wieczornicę towarzyską pod hasłem: „W jedności siła“.

W programie przewidziany jest referat informacyjny, wyświetlenie filmu p. t. „Jej poświęcenie“, ilustrującego ofiarności pracy pielęgniarskiej, wspólne zdjęcia uczestników i na zakończenie tańce.

O Paderewskim po angielsku.

Przy tej okazji dowiedzą się synowie Albionu czegoś więcej o Polsce.

Londyn, w lutym.

Przed kilku dniami ukazało się na londyńskim rynku księgarskim dzieło o Paderewskim p. R. Landau. Już z pierwszych liczących i bardzo pochlebnych głosów krytyki można osądzić jak ważną rolę książka ta spełni na tutejszym gruncie. Ze względu bowiem na popularność osoby wielkiego muzyka wzbudziła ona ogólne zainteresowanie i dotrze do szerokiego kręgu czytelników, a tem samem przyczyni się do rozjaśnienia głębokich mroków ignorancji angielskiej o Polsce. Mimo bowiem, że w ciągu kilku ostatnich miesięcy słowo „Polska“ w związku z naszą wzmoczoną aktywnością zarówno polityczną jak i ekonomiczną na terenie międzynarodowym coraz częściej się pojawia na szpaltach prasy codziennej, to jednak pojęcie przeciętnego syna Albionu o naszym kraju jest bardziej mgliste od zimowego dnia londyńskiego.

Dlatego też szczęśliwie się składa, że rozdziały dotyczące politycznej aktywności Paderewskiego dają zarazem wiele cennych wiadomości i informacji o Polsce i jej sprawach, w formie żywej i interesującej. Autor, dzięki głębokiej znajomości publiczności anglo-saskiej, umiał zreczenie wybrać sytuację i anegdotaly, które bawią Anglików, zadawając im wybrały choć czasem drwiączry „sense of humour“. W związku z „dualistycznym“ charakterem artysty-polityka, autor przytacza zabawny incydent, który miał miejsce przy pierwszym spotkaniu Paderewskiego z Clemenceau na konferencji paryskiej.

Francuski mąż stanu, słysząc nazwisko polskiego premiera, zapytał, czy jest on krewnym słynnego muzyka.

„Jestem n'm we własnej osobie, Panie Prezydencie“ odpowiedział Paderewski. „Więc Pan, ze znakomitego artysty — zawałł stary „Tygrys“ stał się premierem? Cóż za upadek!“ I obaj się roześmieli.

Ciekawe są „pierwsze kontakty“ mistrza z publicznością i krytyką angielską, oraz ówczesny sąd o nim Bernarda Shaw. Było to w czasach pierwszego koncertu Paderewskiego w Londynie, gdy ci dwaj sławni dziś starcy, mieli jeszcze ogniste czupryny. O mało znany pianista, na którego występ sprzedano wszystkich biletów za sumę funtów 10, „G. B. S.“, naówczas krytyk muzyczny „World'u“, napisał, że jest „sensacyjny, pusty, wulgarny i gwałtowny“. Dziś zapewne świetny pisarz zmienił zdanie o mistrzu, a w każdym razie zmieniła je publiczność angielska, która wypełniła, do ostatniego, dziesięć tysięcy miejsc Albert Hall'u na zeszlatorczym jego koncercie, po którym długim bravom i gorącym owacjom nie było końca. Cóż za kontrast z „zimem“ i niezyczliwym przyjęciem z przed czterdziestu lat!

W Stanach Zjednoczonych, Paderewski jest jeszcze bardziej popularny. Nadawano tam jego imię dla reklamy wszystkim możliwym i niemożliwym przedmiotom, poczynszy od cukierków a skończywszy na mydle. Szczytem (choć niezbyt olimpijskim!) popularności jest chyba napis na szyldzie sklepiku w jednym z małych miasteczek amerykańskich „Paderewski jest królem pianistów, lecz Finkelstein jest cesarzem towarów kolonialnych“.

Ta doskonale napisana książka o wielkim Polaku ma zapewnią wielką pożyteczność wśród anglo-saskiej publiczności, która przy sposobności przyswoi sobie nieco pożytecznych wiadomości o naszym kraju z wielką dla siebie a również i dla nas korzyścią. Teem.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

- SOBOTA, dnia 10-go lutego. 7.00—7.05: Sygnal czasu i piosenka „Kiedy rano wstają zorze“. 7.05—7.20: Gimnastyka. 7.20—7.35: Muzyka z płyt. 7.35—7.40: Dziennik poranny. 7.40—7.55: Muzyka z płyt. 7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00—8.05: Odczyt, progr. na dzień bieżący. 8.05—11.40: Przerwa. 11.40—11.50: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50—11.55: Wiadomości bieżące. 11.57—12.05: Sygnal czasu z Warszawy. Hejał z Krakowa. 12.05—12.30: Zespół jazzowy Arkadi Flatto. 12.30—12.35: Wiadomości meteorologiczne. 12.35—12.40: Zespół jazzowy Arkadi Flatto. 12.45—13.00: Dziennik południowy. 13.00—15.25: Przerwa. 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. 15.40—15.55: Pieśni w wyk. Marii Lestuzzi. 15.55—16.00: Chwilka lotnicza i przeciwigazowa. 16.00—16.40: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękas. 16.40—16.55: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). Lektor L. Roquigny. 16.55—17.50: Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P.R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Aleksandra Zabczyńskiego (piosenki). 17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty Łódzkie. 18.00—18.20: Odczyt. 18.20—19.00: Audycja z okazji „Tygodnia Morza Polskiego“. Wykonawcy: Chór pod dyr. Tadeusza Czudowskiego i A. Dobosz (tenor). 19.00—19.05: Odczytanie programu na dzień następny.

- 19.05—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.25: Przemówienie szefa Marynarki Wojennej kontr-admirala J. Świrskiego. 19.25—19.40: „Złota na morzu“ — fragment z powieści Bogdana Pawłowicza (Kwadrans literacki). 19.40—19.47: Wiadomości sportowe. 19.47—19.55: Dziennik wieczorny. 20.00—20.02: Myśli wybrane. 20.02—20.10: Przemówienie prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. Orlicz - Dreszera. 20.10—20.55: Koncert Chopinowski w wyk. Józefa Drzewieckiego. 20.57—24.30: Transmisja z Teatru La Scala w Mediolanie opery „Cioconda“. W przerwie I-ej Feljeto, „O perze „Gioconda“ — wygłosi K. Stromenger; w II-ej przerwie: Skrzynka pocztowa techniczna — omówi Wacław Frenkiel, w III-ej przerwie — Wiadomości meteorologiczne.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 18.30. Ryga. „Dama pikowa“ — opera Czajkowskiego (tr. z Opery Narodowej). 18.55. Wiedeń. „Manon“ — opera Masseneta. (Tr. z Opery Państw.). 20.00. Budapeszt. Operetka. 20.10. Monachium. „Zemsta nietoperza, operetka Joh. Straussa. 20.20. Bratysława. „Paganini“ — operetka Lehara. 20.50. Rzym. Transm. z Opery. 21.40. Beromuenster. Koncert symfon. 22.15. Londyn Reg. Koncert muzyki lekkiej Ketelbey'a pod dyr. kompozytora.

Proces o zabójstwo ś. p. Grotkowskiego odbędzie się wkrótce przed Sądem Najwyższym

Lwów, 9 lutego.

Epilog sprawy o zabójstwo śp. Grotkowskiego rozegra się wkrótce, t. j. 22 bm. przed Sądem Najwyższym w Warszawie.

Jak wiadomo, w poprzednich instancjach oskarżony o zamordowanie studenta Katz skazany został w sądzie okręgowym na 4 lata, a apelacyjnym na 6 lat więzienia. Sprawa kasacyjna będzie miała przebieg sensacyjny ze względu na nowego świadka obrony, którego zeznanie ma obalić główne tezy oskarżenia i udowodnić niewinność Katza.

Ponadto na rozprawę ma przybyć ksiądz Grotkowski, brat zamordowanego, który ostatnio żywo interesuje się jego winy w zamordowaniu brata.

ODCZYT PROF. Z. LORENTZA W POLSKIEJ YMCA.

Dzisiaj, t. j. w sobotę, o godz. 20-ej staraniem Polskiej YMCA prof. Z. Lorentz wygłosi ciekawą odczyt p. t. „Łódź przed stu laty“.

Prelegent przedstawi życie miasta w dobie Królestwa Kongresowego, genezę i rozwój rękodzielniczego przemysłu włókienniczego w naszych stronach i rozwój Łodzi która w tym czasie zupełnie się przeobraża.

Odczyt ten odbędzie się w nowym lokalu Polskiej YMCA przy ulicy Piotrkowskiej 86 (front, III-cie piętro). Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Na fali radjowej

SZEPT PIRAMID PRZEZ RADJO

Zwycięski pochód radja przokradł już dawno granice Europy. Właściwie słyszy się o stacjach w krajach zotycznych, znanych tam tylko z początkowych lub literatury podróży. Można by powiedzieć obrazowo, że te po długotrwałym milczeniu nagle mówią w towarzystwie narodziła się i zaczynają energicznie domagać się słuchano ich głosu i ich muzyki.

INSTRUMENT PROPAGANDY

W połowie stycznia r. b. rozpoczęła działalność silna, bo 20 kilowatowa stacja w Kairze. Zbudowana przez egipskie towarzystwo Marconi'ego w wyrazem najnowszej techniki w dziedzinie. Równocześnie z uruchomieniem stacji zaprzestano działalności dotychczasowe małe prywatne stacje. Dyrekcja nowej stacji, znajdującej się pod silnymi wpływami rządu, składa się z trzech zastępców króla Fuada I, członków towarzystwa radiolodowców. Jak z tego widać rząd egipski personalnie zapewnił sobie decydującą większość w dyrekcji nowej rozgłośni.

Głos stacji egipskiej w eterze dla wielu radjosluchaczy prawdziwą sacją. Można sobie już dziś wyobrazić niecodziennych wrażeń może być europejskim słuchaczom n. p. transryginalnej muzyki egipskiej z podmid lub reportaż z grobowca faraona.

Starożytna kultura Egiptu dostarcza od dawna swego wyrazu w Szybka modernizacja kraju — podług w oczywiste angielskim — przyszyła realizację tego postulat.

MIESZANINA RAS

O ile jednak łatwo jest wyobrazić sobie w Egipcie stację radiową, trudno jest ustalić dla niej program. ryby zadowolili różnorodne gusty, dobiana tej mieszaniny ras i narodów, a Egipt w szczególności. Na pierwszy rzut oka wydaje się że będzie to gipska. Stosunki są jednak dość skomplikowane. Oczywiście, mówią Anglicy. Ale ileż różnych kryje się pod pojęciem anglika w rdzeni Anglików, i hindusi i malajscy, a więc ludzie nie tylko o różnym poziomie wykształcenia, ale i o różnym przywiązaniu kulturalnym. Anglików mieszkają w Egipcie radjosluchaczami, których przy programie nie można pominąć, nie inni Europejczycy: Francuzi, Niemcy, Holenderzy, Bułgarzy, Grecy, Hiszpanie, Portugalczycy, czycy i Jugosłowianie. Gdy się doda jeszcze konieczność organizowania propagandowych audycji dla poty programowe radja egipskiego — cała trudność zadania i wszystkich się jasne.

Najbardziej jednak zapewne będzie o zadowolenie krajowych słuchaczy. Rząd egipski spodziewa się pomocy radjofonii uda mu się uwzględnić różnice między „młodym Egiptem“, czyli między zwolennikami reform a konserwatystami, i Anglija myśli delikatnie propagować społeczeństwie egipskiem swe polityczne przy pomocy radja, co lazło już swój wyraz w ogromnym parciu materialne mdla nowej stacji.

CIĘKAWOSTKI MUZYCZNE

Trudno w tej chwili przewidzieć, jakie kłopotów. Najwięcej różnorodność będzie miało ze swymi różnorodnymi obywatelami. Czy można bowiem wolić równocześnie beduinów, egipskich armenczyków, berberów, egipskich dów, sudańczyków, syryjskich, i innych mieszkańców zyciodajnego Nilu? Wszyscy oni tak bardzo się od siebie, że nawet muzyka odmienne. Ministerstwo kultury i sztuki posiada odrębną wydział, który siłuje zorientować się w tej dziedzinie melodji i instrumentów. Na podstawie zainteresowania, jakie wzbudziły które melodie ludowe, przyniesionych kongresach muzycznych, należy, że i w radjo będą one się, przynajmniej jako egzotyczna wostka.

A więc posiadacze silniejszych aparatów — słuchajmy Kairu.

# GROŹNY POŻAR POD KRAKOWEM

## Dziewięć osób ciężko poparzonych. — Szalony wichur utrudniał akcję ratunkową

Kraków, 9 lutego.

Wczoraj około godz. 9.30 wieczorem nadeszła do Krakowa ze st. kolejowej Radziszów koło Skawiny telegraficzna wiadomość o olbrzymim pożarze, jaki wybuchł we wsi Radziszów.

Depesza doniosła, że w ogniu stoi już 20 budynków i że kilka osób odniosło poważne poparzenia. Za zezwoleniem prezydenta miasta, d-ra Kaplickiego, na miejsce wyjechała krakowska starż pożarna pod dowództwem naczel-

nika inż. Rakisza, oraz karetki pogotowia ratunkowego i Polskiego Czerwonego Krzyża. Równocześnie wyjechał z Krakowa przedstawiciel władz ze starostą powiatowym dr. Wneklem, komendantem powiatowym p. p. nadkomisarzem Sewińskim i kom. Wróblem na czele.

Gdy przybyła straż ogniowa cała wieś przedstawiała jedno morze płomieni. Grozę położenia powiększał niezwykle silny wichur, przenoszący płomienie na coraz to nowe zabudowania. Zrozpaczeni wieśniacy ratowali w pospiechu swój dobytek, przyczem 9 osób odniosło poparzenia, z czego 5 ciężkie. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej, udało się wreszcie pożar ugasić. Po ugaszeniu, przystąpiono do obliczenia strat. Pastwą płomieni padło 13 zagród w czem 7 stodół ze zbiorami oraz 6 domów mieszkalnych wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Lekarze przystąpili do opatrywania poparzonych. Najcięższych uszkodzeń cieleśnych doznali: 64-letni rolnik, Paweł Krzywoń oraz dwie jego córki, Wiktorja i Julja, dalej 64-letni emeryt kolejowy, Michał Wasyl i 35-letnia Emilja Ptasznikowa, rolniczka. — Przewieziono ich do szpitala w Krakowie.

Równocześnie lekarze opatrzyli i pozostawili na miejscu Jacka Gołaba, inwalidę wojennego i żonę jego, Karolinę oraz dwie dalsze osoby.

Dochodzenie wykazało, że przyczyną pożaru była iskra z lokomotywy pociągu, który około 9-ej przejeżdżał przez Radziszów. — Od iskry tej zapaliła się strzecha stojącej tuż przy torze stodoły, Zawady. Ogień zauważono natychmiast, jednak naskutek szalejącego wichuru, płomienie objęły błyskawicznie całą wieś. Dochodzenia trwają.

## Tomaszów Mazowiecki.

### AUTONOMJA TOMASZOWSKIEGO PODOKR. Ł.Z.O.P.N.

Zarząd podokręgu tomaszowski Ł.Z.O.P.N. postanowił wystąpić do okręgu w Łodzi z wnioskiem o nadanie podokręgowi autonomji z prawem weryfikowania zawodów, odbywających się na terenie, podległym podokręgowi.

W razie nadania autonomji, kierownictwo stałoby się instytucją sportową, równorzędną W. G. i D. w Łodzi.

Zarząd podokręgu tomaszowskiego wystąpił z powyższym wnioskiem na podstawi par. 46 Postanowień i Statutu P. Z. P. N.

### Z DZIAŁALNOŚCI LEGJONU MŁODYCH.

Wyznaczona na dzień 11 b. m. inauguracja obchodu Legionu Młodych, została odłożona na dzień 18 lutego r. b. Inauguracja ta odbędzie się w sali kina „Modern” o godz. 11 rano.

Uroczystość połączona będzie z akademią, poświęconą 4-leciu istnienia Legionu Młodych.

### DARY AMERYKANSKIEJ MŁODZIEŻY.

Amerykańska młodzież czerwono-krzyska przesłała dla tutejszych kół P.C.K. przy szkołach powszechnych, pewną ilość podarunków, które zostały rozdane w sali posiedzeń Rady Miejskiej wobec licznie zebranej dźiatwy szkolnej.

Podarunkami amerykańskimi obdarzono 350 dzieci. — Poza tem wszystkie obecne na sali dzieci, komitet P. C. K. częstował cukierkami.

Liczba członków kół P.C.K. przy szkołach powszechnych, stale wzrasta. — W ubiegłym tygodniu zgłosiło swój akces do kół P.C.K. około 600 dzieci.



# Sport.

## Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

### SOBOTA.

**Hokej.** Lodowisko ŁKS-u przy Alei Unji, o godz. 18-ej finałowy mecz o tytuł mistrza kl. B: ŁKS II—SKS (Łódź).

**Gry sportowe.** Sala Niemieckiego Gimnazjum przy Al. Kościuszki, o godz. 17-finałowe mecze w siatkówkę żeńską o puchar Triumfu oraz w koszykówkę męską i żeńską o puchary Triumfu i PZGS-u

### NIEDZIELA.

**Hokej i łyżwiarstwo.** Lodowisko przy Al. Unji, od godz. 11.30: zawody łyżwiarские w jeździe figurowej przy udziale pary Chachlewska—Theuer oraz mecz hokejowy Łódź—Warszawa.

**Piłka nożna.** Boisko WKS (nowe) o godz. 11-ej: pierwszy mecz piłkarski w roku bieżącym — WKS—SKS.

**Zapasy.** W lokalu Sity przy ul. Głównej 17, od godz. 10-ej: ostatni dzień walk o mistrzostwo okręgu w zapasnictwie.

## Mistrzostwa hokejowe świata w Medjolanie.

Medjolan, 9 lutego. (Telef. własny).

W piątek w dalszym ciągu turnieju hokejowego o mistrzostwo świata rozegrano dwa spotkania.

W grupie kwalifikacyjnej Niemcy po zwycięstwie pokonały Czechosłowację 1:0. Zwycięzka bramka uzyskana za stała dopiero po dogrywce.

W grupie pocieszenia Austria pokonała Anglię w stosunku 2:1.

Do finałowej grupy mistrzostw świata, zakwalifikowały się Kanada, Ameryka, Niemcy i Szwajcaria.

Turniej zakończony zostanie w niedzielę. (d)

## Ostatnie spotkania

### o mistrzostwo okręgu w zapasach

W dniu jutrzejszym zakończone zostaną zawody o mistrzostwo okręgu w zapasach.

Pozostały do rozegrania jeszcze najciekawsze walki: w wagach średniej, półciężkiej i ciężkiej w których wezmą udział: z Unji: Jakubowski, Krysiak, Cegieta, Dąbrowski, Oleśnik, z PKS: Grygiel i Buczyński, z Sokoła: Olejniczak, z Kruszendera: Lipczyński, z SKS-u: Dębowski, Slicki, Wasilewski, z Sity: Cymer i Pomocnik i z Wimy: Wawrzyniak. Początek walk w lokalu Sity, o godz. 10-ej przedpołudniem.

## OHYDNY ZWYRODNIALEC W TOMASZOWIE

ujęty po dłuższym pościgu

Tomaszów, 9 lutego.

Eugenjusz Brzeski, zamieszkały przy ul. Żeromskiego Nr. 54, odwiedzał często siostrę swą, zamieszkałą we wsi Kaczka

W dn. 4 października r ub., Brzeski, korzystając z nieobecności wszystkich domowników, zniwolił 14-letnią służącą siostry, Annę K. Dziewczynka opowiedziała o tem swym rodzicom, którzy ze swej strony złożyli odpowiednie zameldowanie do policji.

Policja wszczęła poszukiwania za zwyrodnialcem, który przez szereg miesięcy ukrywał się z powodzeniem przed okiem sprawiedliwości.

Dopiero w dniu dzisiejszym policja zdołała ująć Brzeskiego, którego oddano do dyspozycji władz sądowych. Na zarządzenie sędziego śledczego zastosowano względem Brzeskiego bezwzględny areszt.

zatwierdzone przez Minist. W. R. i O. P.

# LINY KAUFMAN

# kroju — szycia i modelowania

**Piramowicza Nr. 2**  
róg Cegielińskiej, 1p. front, tel. 207-23.  
Przyjmuje się zapisy od 10r. do 7 wiecz.  
Po ukończeniu wydaje się dyplomy

## Wycie społeczne.

### AKADEMJA Z OKAZJI UCHWALENIA KONSTITUCJI.

11-go lutego b. r., o godzinie 12-ej w sali Filharmonji przy ulicy Narutowicza Nr. 18 odbędzie się akademja, urządzona koło adwokatów Rzeczypospolitej w Łodzi, z okazji uchwalenia nowej ustawy konstytucyjnej. Na akademję jedynie za biletami, które komitet organizacyjny, urządzający towarzystwa prawniczych przy ul. Narutowicza 32, w sobotę, dn. 10 lutego 11-ej do 1-ej po poł. oraz od 4-ej do 6-ej do 10-ej.

### AKADEMJA Z OKAZJI ODZYSKANIA POMORZA.

11-go b. m. przy ulicy Franciszkańskiej w sali Templarjuszy odbędzie się 11-go oddziału Ligi Morskiej i Kolonizacyjnej w Łodzi uroczysta akademja odzyskania Pomorza i rozpoczątki na marynarkę wojenną przez inż. M.K. Początek akademji o godzinie 8.00.

### WYKONANIE PODOFICERÓW REZERWY.

11-go lutego o godz. 10.00 w lokalu ogólnego związku podoficerów Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi, powiadomości zreszonym członkom z dniem 10-go lutego b. r. rozpoczątkę bezrobotnych członków. Wskazano winni dopełnić rejestracji w lokalu przy ul. Kpt. pil. Zwirki i Giegielki czynny dla rejestracji we wtorek i soboty w godz. od 19 do 21-ej.

### WYKONANIE ZYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA OCHRONY KOBIET.

11-go b. m. odbyło się ogólne zebranie w sali przy ul. Narutowicza 32, w którym przedyjm uczczono pamięć ofiarom zbrodni w Łodzi. Wskazano członkini zarządu b. p. Cyli Birenzowej.

W czasie zmniejszających się dochodów, instytucja wykazała intensywną i owocną działalność. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej i dzwiczają otrzymało porażkę w rozmaitych wypadkach. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

### FRONT WYBORCZY W RUDZIE PABJANICKIEJ.

11-go lutego b. r. w Rudzie Pabjanickiej odbyło się pod hasłem utworzenia Frontu Wyborczego. Wskazano, że w dziedzinie pomocy społecznej, w szczególności w dziedzinie pomocy dla kobiet, otrzymało w ciągu roku przeszło 1000 zł.

